



d l a t e g o

Biuletyn Klubu Inteligencji Katolickiej w Katowicach
Organizacji Pożytku Publicznego KRS 0000068764 ISSN 2081-6367
Nr 8 (368) 26 sierpnia 2022



Program duszpasterski dla Kościoła w Polsce
Eucharystia daje życie (2019-2022)
(2021/2022) Temat: Posłani w pokoju Chrystusa
Motto biblijne: „ten, kto Mnie spożywa, będzie żył przeze Mnie” (J 6, 57)

Św. Jan 2, 1-11 [s. 2](#)

Wojciech Sala: **Andrzej Szyja 1951-1983. Budowniczy. Miał godną podziwu siłę zmiany świata [s. 4-8](#)**

Stanisław Waluś: **Odsłonięcie tablicy pamiątkowej śp. ks. Stanisława Sierli [s. 8-10](#)**

Stanisław Puchała: **Homilia podczas Mszy św. z okazji poświęcenia tablicy pamiątkowej śp. ks. Stanisława Sierli [s. 10-12](#)**

O Robert Więcek SJ: **Świętość to miłość – osobiste poświęcenie się Sercu Jezusa [s. 14-15](#)**

Sierpień miesiącem abstynencji [s. 20-21](#)

Jadwiga Chmielowska: **Z historii Powstań Śląskich VI. Wielkie oszustwa jeszcze i większe zdrady [s. 22](#)**

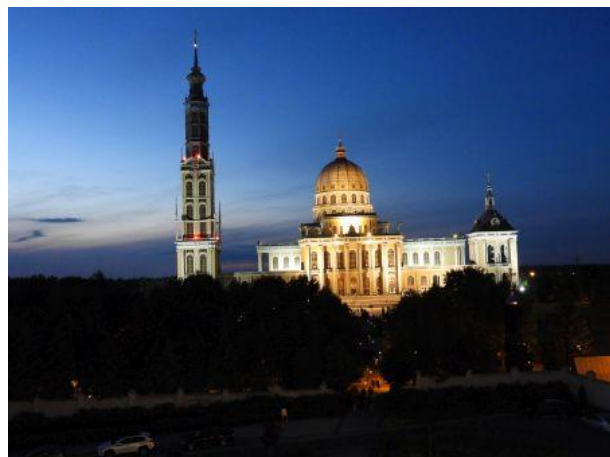
Stanisław Waluś: **Śp. Janina Szymanowicz [s. 22-24](#)**

Piotr Lutyk: **Felietony [s. 28-30](#)**

Okienko dla poezji [s. 32-33](#)

Rekolekcje KIK w Katowicach – Kokoszyce, 16-18 IX 2022 [s. 34](#)

Można przekazać dar dla KIK w Katowicach [s. 34](#)



Antoni Winiarski: **Licheń [s. 35-36](#)**

Bazylika Najświętszej Maryi Panny Licheńskiej,
Licheń Stary, powiat koniński, woj. wielkopolskie.

Wersje kolorowe biuletynu „Dlatego” można pobrać: <http://www.kik.katowice.opoka.org.pl/>

Św. Jan 2, 1-11

Uroczystość weselna w Kanie Galilejskiej

W trzecim dniu odbywało się w Kanie Galilejskiej wesele i była na nim Matka Jezusa. Na wesele zaproszono również Jezusa wraz z uczniami. Gdy zabrakło wina, Matka Jezusa rzekła do Niego: „Nie mają wina”. Jezus odpowiedział: „Kobieto, czy to należy do mnie lub do ciebie? Jeszcze nie nadeszła moja godzina? Wtedy Jego Matka zwróciła się do służących: „Zróbcie wszystko, cokolwiek wam powie”. A znajdowało się tam sześć kamiennych naczyń na wodę, które służyły do żydowskich obmyć rytualnych. Każde z nich mieściło po dwie lub trzy miary. Jezus polecił usługującym: „Napełnijcie naczynia wodą”. I napełnili je aż po brzegi. Następnie powiedział: „Zaczerpnijcie teraz i zanieście przewodniczącemu uczyć”. I zanieśli. Skoro gospodarz skosztował wody przemienionej w wino, a nie wiedział, skąd było – służący natomiast, którzy zaczerpnęli wodę, wiedzieli – poprosił pana młodego i rzekł mu: „Každy podaje najpierw dobre wino, a gdy goście sobie podpiją, gorsze. Ty przechowałeś dobre wino aż dotąd”. Taki początek znaków uczynił Jezus w Kanie Galilejskiej i tak objawił swoją chwałę, a Jego uczniowie uwierzyli w Niego.

Edycja Świętego Pawła, Częstochowa, 2009

Ojciec Święty Franciszek do Polaków

Audicjencia ogólna – środa 3 VIII 2022 r.

Pozdrawiam pielgrzymów polskich. Dziękuję wam za modlitewne wsparcie podczas mojej podróży do Kanady. Wiem, że w sierpniu wielu z was pielgrzymuje pieszo na Jasną Górę i do innych sanktuariów maryjnych. Proszę was, ofiarujcie trud waszego pielgrzymowania także za Kościół, o pokój w całym świecie, a szczególnie na Ukrainie. Pozdrawiam siostry elżbietanki, które przeżywają tu w Rzymie czas duchowej odnowy: wiele z nich pracuje na Ukrainie. Niech Matka Boża wyjedna im oraz tym, którym pomagają, obfitość Bożych łask. Z serca wam błogosławię.

Biuletyn Radia Watykańskiego, 3 VIII 2022

Audicjencia ogólna – środa 10 VIII 2022 r.

Serdecznie pozdrawiam pielgrzymów polskich. Życzę wam, aby okres wakacji był dla was czasem odpoczynku, ale również okazją do ożywienia więzi z Bogiem i z ludźmi. Nie zaniedbujcie codziennej modlitwy, uczestnictwa w niedzielnej

Eucharystii i dzielenia czasu z innymi. Kontemplujcie piękno stworzenia, wielbiąc miłość Stwórcy. Niech wam towarzyszy Jego błogosławieństwo.

Biuletyn Radia Watykańskiego, 10 VIII 2022

Audicjencia ogólna – środa 17 VIII 2022 r.

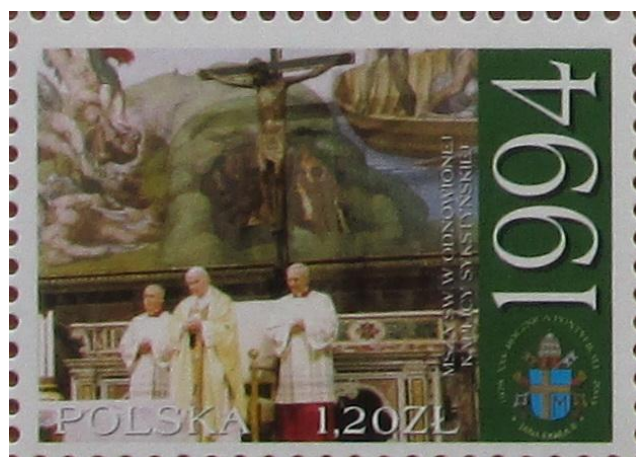
Serdecznie pozdrawiam Polaków. W tych dniach tysiące pielgrzymów przybywa pieszo do sanktuarium na Jasnej Górze modląc się o pokój i pojednanie na świecie. Jest wśród nich wielu Ukraińców, którzy znaleźli gościnny dom w waszej ojczyźnie. Zawierzajmy Czarnej Madonnie losy Europy i świata. Z serca wam błogosławię.

Biuletyn Radia Watykańskiego, 17 VIII 2022

Święty Jan Paweł II Wielki

**XXV ROCZNICA PONTYFIKATU
JANA PAWŁA II**

WSPÓLNA EMISJA POLSKI I WATYKANU



1994 POLSKA 1,20 ZŁ

MSZA ŚW. W ODNOWIONEJ

KAPLICY SYKSTYŃSKIEJ

Città del Vaticano € 0,41

Czesław Ryszka

Święty XXI wieku. Jan Paweł II

Wydawnictwo SALWATOR, Kraków 2011

Helikopter i telewizor w herbie

Spoglądając na mapę papieskich pielgrzymek, trzeba z podziwem stwierdzić, że świat został „opasany” wędrówkami Piotra naszych czasów, a zarazem zaskoczony i oczarowany samą intensywnością jego pielgrzymowania. Takiej „eksplozji” pielgrzymek nikt nie mógł się spodziewać. Choć już Paweł VI odbył podróże do kilku krajów, to Jan Paweł II uczynił z nich prawie najważniejszy środek ewangelizacji świata. Nawet teraz, mimo sędziwego wieku i znoszonego cierpienia, po-

dróżyje dalej, jak gdyby chciał nadrobić wielowiekowe zaniedbanie albo co najmniej upodobnić się do św. Pawła, Apostoła Narodów, który przemawiał do bardzo wielu gmin chrześcijańskich, rozrzuconych w basenie Morza Śródziemnego.

Na początku pontyfikatu, kiedy rozpoczęło się to wielkie pielgrzymowanie, jeden z dziennikarzy Agencji Reutera napisał, że Jan Paweł II powinien w swoim herbie umieścić helikopter i telewizor – symbole nowoczesnego krzewienia wiary. (...)

Papież kładł nacisk na sprawy osobistego kontaktu. Mówił po włosku, francusku, hiszpańsku, niemiecku, angielsku i rosyjsku. Za każdym razem starał się powiedzieć kilka zdań w miejscowym języku. W 1981 r. w Tokio zaskoczył słuchaczy, kiedy to całe kazanie wygłosił w języku japońskim. Jakież zebrał za to brawa! Zdumionym Japończykom nawet nie przyszło do głowy, że tak wielki przywódca w ten sposób zechce ich uszanować. (...)

Wielki Papież nie ograniczył się tylko do odwiedzania krajów, gdzie mógł być pewien obecności tłumów katolików, ale wybrał się do protestanckiej Wielkiej Brytanii i muzułmańskich: Turcji, Sudanu, Maroka, Algierii. W Nikaragui, w 1982 r., miał do czynienia z rządem zdecydowanym udowodnić, że miejsce Kościoła jest po stronie lewicowej rewolucji. Będąc w Chile, naraził się na zarzut popierania reżimu Pinocheta. (...)

Nie zrażały Papieża protesty przeciw pielgrzymkom, jakie tu i ówdzie były wywoływane przez skrajnych liberałów czy wrogów Kościoła. To charakterystyczne, że największe protesty „spotkały” Jana Pawła II nie w krajach muzułmańskich, ale w Europie Zachodniej, m.in. w Niemczech, we Francji i w Austrii, choć trzeba dodać, że słabły one z roku na rok. (...)

Nieco inaczej wyglądały protesty przed pielgrzymką Jana Pawła II do Francji, w 1997 roku. Tam organizacje wolnomyślicielskie zorganizowały akcję „debaptyzacji” – wysyłania do parafii żądań wykreślenia ze spisów chrztów. (...)

Odrębną demonstrację antypapieską zorganizował Wielki Wschód masonerii francuskiej, z jej wielkim mistrzem na czele.

Nie demonizując znaczenia różnych protestów podczas papieskich pielgrzymek, widząc natomiast faktyczne znaczenie tych podróży dla Kościoła i świata, trzeba za A. Frossardem napisać, że bez wątpienia Jan Paweł II stał się jednym z wielkich papieży w historii Kościoła. (...)

s. 94-98

Wybrał Stanisław Waluś

Słowa św. Jana Pawła II do Polaków na stronie internetowej KIK w Katowicach

Co tydzień na stronie internetowej katowickiego KIK zamieszczane są krótkie fragmenty homilii św. Jana Pawła II. Zaczęliśmy od homilii, które wygłosił w 1991 r. podczas IV pielgrzymki do Polski, a dotyczyły one przykazań Dekalogu, który jest najlepszą drogą do uzyskania pełnej wolności. Od lutego 2022 r. są zamieszczane fragmenty homilii z ostatniej pielgrzymki do Ojczyzny – w 2002 r. Na każdy tydzień wybrałem jedno – dwa zdania.

Stanisław Waluś

Błogosławiony kard. Stefan Wyszyński Prymas Tysiąclecia

**Kard. Stefan Wyszyński: Nieszczęściem jest
zajmowanie się całym światem
kosztem własnej Ojczyzny.**

**On jest prawdziwym ojcem naszej dzisiejszej
suwerenności i wolności**

(...) Ogromnych fortun dorobiły się osoby i kręgi, które egoistycznie wykorzystywały kłujące prawodawstwo i każdą nadarzącą się okazję do złodziejstwa i przekrętów.

Mimo to nasza Ojczyzna poczyniła wielkie postępy, lecz nie tyle dzięki kolejnym władzom, ile nierzadko wbrew nim, ale za to dzięki pracowitości, inicjatywie i przedsiębiorczości Polaków. (...)

Słowa kard. Wyszyńskiego wypowiedziane w Wigilię 1976 roku:

„Nie oglądamy się na wszystkie strony. Nie chcemy żywić całego świata, nie chcemy ratować wszystkich. Chcemy patrzeć w ziemię ojczystą, na której wspierając się, patrzemy ku niebu. Chcemy pomagać naszym braciom, żywić polskie dzieci, służyć im i tutaj przede wszystkim wypełniać swoje zadanie – aby nie ulec pokusie «zbawiania świata» kosztem własnej Ojczyzny. (...) Nieszczęściem jest zajmowanie się całym światem kosztem własnej Ojczyzny”.

Jan Paweł II powiedział o Prymasie: „Był nieustrudzonym rzecznikiem godności każdego człowieka oraz dobrego imienia Polski pośród narodów Europy i świata (...)”.

*Ks. prof. Waldemar Chrostowski,
Wiara, Patriotyzm i Sztuka, nr 12 (134),
14 XII 2021 – 24 I 2022, s. 11-16
Fragmenty wybrał Stanisław Waluś
Ciąg dalszy tego artykułu w następnym
numerze „Dłatego”*

Błogosławiony ks. Jan Franciszek Macha

Mędzy boiskiem a kościołem

Gdyby chciał opisać rodzinę Machów w trzech słowach, byłyby to: pracowitość, pobożność i polskość. Paweł swoje zawodowe losy związał z Huta Kościuszką. Po szychcie wracał do domu, nie miał jednak czasu na odpoczynek, bo przy domu znajdowało się niewielkie gospodarstwo, a w nim kury, kozy, świny, do tego niewielki warsztat. (...) Znana z pogodnego charakteru Anna zajmowała się domem i wychowaniem dzieci. Liczne zajęcia nie przeszkadzały jednak małżonkom w angażowaniu się w życie Kościoła. (...)

W domu Machów modlitwa była czymś tak naturalnym jak powietrze – śpiewane godzinki czy odmawiany w południe Anioł Pański wyznaczały rytm codziennej pracy. A choć w chwili, kiedy Paweł i Anna zakładali rodzinę, Polski nie było na mapach od ponad stu lat, umiłowanie ojczyzny tkwiło w nich równie głęboko jak wiara. (...)

Hanik świetnie nadaje się na patrona współczesnych dzieci, które po lekcjach biegną z angielskiego na basen, a stamtąd na zajęcia plastyczne czy korepetycje. On żył podobnie – wystarczy tylko spojrzeć na listę jego aktywności pozaszkolnych: kółko historyczne, kółko literackie, szkolne zajęcia sportowe, do tego nauka gry na skrzypcach i fortepianie. (...)

W natłoku różnych zajęć Hanik nie zapominał o rozwoju duchowym. Zaraz po przyjęciu Pierwszej Komunii Świętej został ministrantem, przyłączył się także do Żywego Różańca. Później zaangażował się w działające przy parafii Stowarzyszenie Młodzieży Polskiej, gdzie – jak głosiły statuty – młodzi formowali się na „światłych katolików i dobrych obywateli narodu”. Do tych wszystkich pozaszkolnych aktywności dodać jeszcze trzeba obowiązki w gospodarstwie, których jako najstarszy syn miał sporo. (...)

Trudno powiedzieć, kiedy w młodym chłopaku zrodziła się myśl o kapłaństwie. (...)

W świadectwie moralności ks. Jana Siara, który przez osiem lat uczył Hanika religii, napisał: „Już od dawna pragnął zostać kapłanem. Jego zachowanie było zawsze wzorowe pod każdym względem. Nie wątpię ani chwilę, że poczuł prawdziwe powołanie”.

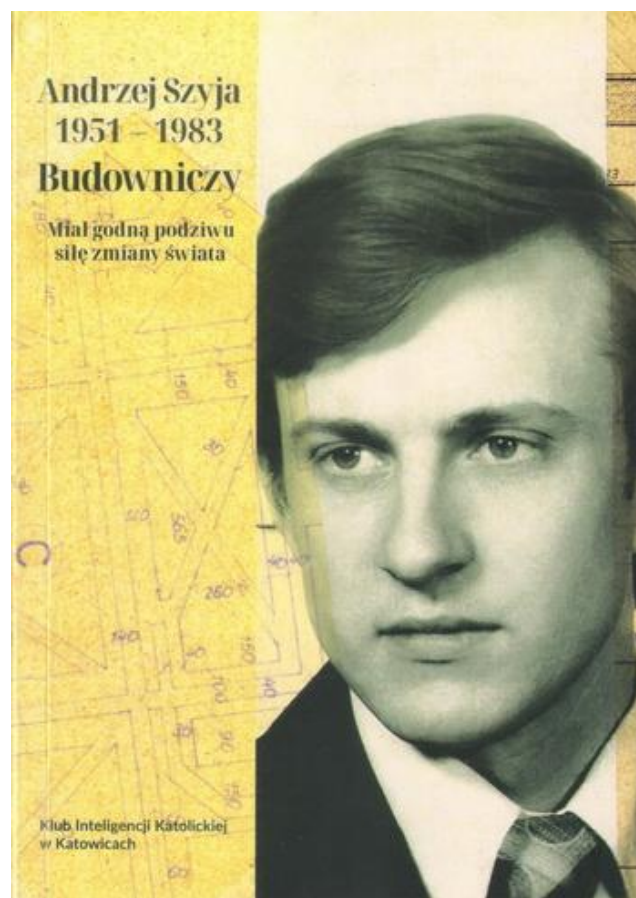
Agnieszka Huf, Gość Ekstra, Rok 2021,

Śląski Męczennik, s. 8-13

Fragmenty wybrał Stanisław Waluś

Ciąg dalszy tego artykułu w następnym numerze „Dlatego”

Andrzej Szyja 1951-1983. Budowniczy. Miał godną podziwu siłę zmiany świata



Zebrał i opracował Wojciech Sala

przy współpracy z Krystyną Szyją, Michałem Szyją i innymi krewnymi, przyjaciółmi Andrzeja.

Klub Inteligencji Katolickiej w Katowicach
Katowice – Chrzanów 2022 r.

Spis treści

Wstęp	7
Pisma Andrzeja Szyi	31
Fiszki	97
Wiersze	135
Wspomnienia krewnych	147
Wspomnienia przyjaciół	221
Publikacje	287
Fotografie i dokumenty	301

Poniżej podaję kilka cytatów, które zwróciły moją uwagę.

Str. 11: Wielowieyski cenił Andrzeja Szyję jako jedną z najwybitniejszych postaci politycznych w Polsce, który mógłby zostać premierem.

Str. 12: Wspólna modlitwa i czytanie Pisma Św. były naturalną częścią życia rodzinnego.

Str. 109: Chrześcijaństwu europejskiemu potrzebny jest silny impuls w kierunku duchowości.

Str. 153: Pan Bóg dla Andrzeja był zawsze na pierwszym miejscu.

Str. 169: Andrzej miał zwyczaj modlić się rano na kolanach, w ciągu dnia, np. psalmy w samochodzie, a wieczorem różaniec, Pascala itp. Odpowiednio do rozwoju intelektualnego dzieci, codziennie modlił się z nimi i czytał nie tylko religijne książeczki. Miał czas na zabawę z nimi.

W książce wymienionych jest wiele nazwisk. Postanowiłem opracować indeks nazwisk. Nie obejmuje on bohatera – Andrzeja Szyję. Pismem pogrubionym zaznaczone są te strony, na których znajdują się opracowania autorskie poświęcone śp. Andrzejowi Szyi. Przy nazwiskach kobiet niekiedy w nawiasie podane są nazwiska panieńskie, o ile pojawiają się w tekście. W przypadku fotografii pominąłem osoby publiczne, nie będące znajomymi Andrzeja Szyli. W przypadku fotografii podana jest strona, na której znajduje się opis zdjęcia z podaniem jego numeru i strona, na której znajduje się zdjęcie.

Ajdukiewicz Andrzej, 159,
Bednarz (z d. Leszczyńska) Aleksandra, 14, 232, **254-255**, 295,
Bednarz Józef, 232, **256-258**,
Bp. Bednorz Herbert, 10, 12, 17, 20, 23, **25-29**, 162, 172, 184, 194, 195, 226, 234, 245, 251, 284, 295,
Boguszewski Stanisław, 157, 231,
Ks. Adam Boniecki, 237,
Bortnowska Halina, 15, 156, 157, 177, 180, 181, **225-228**, 231, 254, 303 (Fot. 1973_2 312), 304 (Fot. 1979_1 333),
Ks. Bulka Oswald, 17,
Buszman Tomasz, **289**, 296,
Chmielewska Henryka, **264-265**, 268, 304 (Fot. 1978_3 332),
Chmielewski Jerzy, 24, 151, 154, 244, 265, **266-269**, 295, 304 (Fot. 1978_3 332),
Czarny Jan, 10, 15, 18, 19, 162, 191, 246, **248-253**,
Ks. Józef Danch, 13, 158, 296, 304 (Fot. 1979_1 333),
Domogała Jacek, 184, 192, 197, 284, 285,
Domogała Michał, 173, 184, 192, 197,
Drosio Marianna, 298,
Ks. Ficek Jan, 10, **245-247**, 305 (Fot. 1983_7 347),
Frankowska (z d. Szyja) Jadwiga, **199-203**,

Ks. Garbocz Stanisław, 277,
Gawel Barbara, **270-273**, **290-291**,
Główny Józef, 10, 18, 19, 159, 160, 246,
Góra, 176,
Grajewski Andrzej, 184, 185, 290,
Gryłka Adam, 262,
Grzybowska Irena, 158,
Grzybowski Jerzy, 158,
Hajdas-Burek Anna, 298,
Harbut-Gryłka (z d. Harbut) Hanna, 95, 164, **261-263**,
Ks. Holona Stanisław, 179, 304 (Fot. 1976_2 325),
Janusz Marian, 150,
Kachel (z d. Szyja) Celina, 14, 183, **220**, 303 (Fot. 1961_1 307),
Ks. Jan Klemens, 194, 246, 281, 305 (Fot. 1983_7 347),
Knapik Piotr, **276-278**,
Korzeniec Ewa, 161, **236-238**,
Korzeniec Jan, 14, 161, 167, **239-242**,
Kotula Michał, 132,
Kotula Wiesława, 132,
Kubista Stanisław, 10, 246,
Bp Kurpas Józef, 241,
Bp Libera Piotr, 267,
Łończyk Irena, 95, 187,
Łaski Stanisław, 290,
Łukasik (z d. Szyja) Małgorzata, 10, 159, 160, 183, 184, 246,
Makosz Stefan, 155, **274-275**, 297,
Malicki Eugeniusz, 158,
Malicka (z d. Snopkowska), 158,
Miazgowicz (z d. Domogała) Janina (Nina), 95, 158, 168, 175, 232, 235, **284-285**, 304 (Fot. 1975_3 324),
Miazgowicz Władysław, 158, 232, 235, (Fot. 1975_3 324),
Milanowicz Jerzy, 270, 272, 290,
Miśkiewicz Maria, **259-260**,
Lutyk (z d. Nadolska) Janina, 231,
Olszewska (z d. Konwińska) Dorota, 158, 232, 303 (Fot. 1975_1 323),
Olszewski Czesław, 158, 231, 232, 303 (Fot. 1975_1 323),
Ossuch Barbara, 132,
Ossuch Czesław, 132,
Pabis Ryszard, 270, 290,
Ks. Lucjan Pitlok, 278, 281,
Pokwap Mirosława, 14, 169, **235**, 296,
Ks. Puchała Stanisław, 194, 233, 284, 305 (Fot. 1983_7 347), 306 (Fot. 2018_3 355, Fot. 2020_1 357, Fot. 2021_3 359),
Ks. Rak, 194,

Rewiński Edward, 270, 273, 290,
 Romankiewicz Stanisław, 271, 290,
 Sala Marta, 15,
 Sala Wojciech, **11-13, 14-15**, 290, **292-293, 294-297**, 296, 297, **298-299**, 303 (Fot. 1975_1 323),
 Ks. Sierla Stanisław, 9, 180, 254, 305 (Fot. 1983_7 347),
 Singer-Zemła Jolanta, 18,
 Staśiek (z d. Kotula) Janina (Nina), 232,
 Stopka Artur, 270, 290,
 Ks. Strojny Janusz, 158, 232,
 Symicki Eryk, 290,
 Szczalba-Żegleń Dominika, 15,
 Ks. Szulc Franciszek, 160, 277,
 Szyja Jadwiga, 14, 156, 198, 233, 259, 305 (Fot. 1983_1 343, Fot. 1983_3 345),
 Szyja (z d. Górski) Krystyna, 9, 13, 17, **149-185**, 158, 189, 231, 232, 233, 254, 259, 272, 275, 284, 285, 297, 303 (Fot. 1973_1 312, Fot. 1973_2 312, Fot. 1973_3 313, Fot. 1975_1 323, Fot. 1975_2 323), 304 (Fot. 1976_1 324, Fot. 1976_2 325, Fot. 1976_3 326, Fot. 1976_4 327, Fot. 1980_1 336),
 Szyja Hubert, 182, 183, **186-198**,
 Szyja Matylda, 182, 183, **186-198**, 258, 266, 305 (Fot. 1998_3 351),
 Szyja Michał, 14, **16-24**, 156, 198, **204-218**, 233, 259, 304 (Fot. 1977_1 327), 305 (Fot. 1983_1 343, Fot. 1983_3 345),
 Świtoń Karolina, **283**,
 Świtoń Kazimierz, 19,
 Urbas Piotr, 151, **243-244**, 244, 265, 267,
 Waliszewski Leszek, 19, 20, 240,
 Waloszek Kazimierz, 157, 158, **223-224**, 232,
 Waloszek Nina, 157, 158, **223-224**, 232,
 Waluś (z d. Olej) Irena, 158, 232, 304 (Fot. 1977_2 328),
 Waluś Stanisław, 158, **231-234**, 232, 294, 295, 296, 304 (Fot. 1977_2 328),
 Wielowieyski Andrzej, 11, 179, 181, 182,
 Winiarska Anna, **279-280**,
 Winiarski Antoni, **281-282**, 294, 296,
 Kard. Wojtyła Karol, 157,
 Wowra (z d. Szyja) Anna, 10, 14, 18, 183, **219**, 246,
 Ks. Woźnica (ks. Ksawery) Benedykt, 95, 172,
 Zborowski, 196,
 Zemła Marek, 18,
 Abp. Zimoń Damian, **9-10**,
 Ks. Zygmunt Wojciech, 304 (Fot. 1976_2 325),
 Ks. Żołdak Józef, 267.

Opracował Stanisław Waluś

Otrzymane podziękowania za przesłaną książkę „Andrzej Szyja 1951-1983. Budowniczy. Miał godną podziwu siłę zmiany świata”



Szanowny Panie Stanisławie,
 Bardzo serdecznie dziękuję za przesłaną książkę „Budowniczy. Andrzej Szyja 1951-1983”.
 Działaniom KIK-u oraz biuletynu „Dlatego” błogosławię.

† Adrian J. GALBAS SAC
 Arcybiskup Koadiutor
 Archidiecezji Katowickiej



Szanowny Panie,
 Serdecznie dziękuję za list z dnia 22 czerwca br. Dziękuję również za książkę pt.: „Andrzej Szyja 1951 – 1983. Budowniczy. Miał godną podziwu siłę zmiany świata”.

Z serdecznymi pozdrowieniami i życzeniami
 Bożego błogosławieństwa.

+ Marek Jędraszewski
 Arcybiskup Metropolita Krakowski

Abp Józef Michalik
ul. Zamkowa 1
37-700 Przemyśl

+ J.M.

Przemyśl, 28. VI. 2022.

Szanowny Panie Redaktorze,

uprzejmie dziękuję
za przesłaną książkę, upamiętniającą
ś.p. Andrzeja Szyję jednego ze świadków
śląskiego charakteru prawości, zbudowanej
na wierze – ciągle zakorzenionej w
życiowych wydarzeniach – tudzież ludzkiej
mądrości, nieustannie pogłębianej.
Warto chronić przed zapomnieniem tych
bohaterów niedawnej przeszłości.
Dziękuję też za biuletyny z informacjami
o działalności Katowickiego KIK-u.
Szczęść Boże!
+ Józef Michalik

Abp Józef Michalik
ul. Zamkowa 1
37-700 Przemyśl

Szanowny Panie Redaktorze,

Uprzejmie dziękuję za przesłaną książkę, upamiętniającą ś.p. Andrzeja Szyję jednego ze świadków śląskiego charakteru prawości, zbudowanej na wierze – ciągle zakorzenionej w życiowych wydarzeniach – tudzież ludzkiej mądrości, nieustannie pogłębianej.

Warto chronić przed zapomnieniem tych bohaterów niedawnej przeszłości.

Dziękuję też za biuletyny z informacjami o działalności Katowickiego KIK-u.

Szczęść Boże!
+ Józef Michalik

Katowice 28.06.2022,
Szanowny Panie Stanisławie,
Bardzo dziękuję za przekazane książki:
„Andrzej Szyja 1951-1983. Budowniczy”.
Jest ona ważnym wkładem w poznanie
powojennej historii Polski i Śląska.
Z serca błogosławieństwo + Grzegorz Olszowski

Grzegorz Olszowski
Biskup Pomocniczy
Archidiecezji Katowickiej

Szanowny Panie Stanisławie,

Bardzo dziękuję za przekazanie książki: „Andrzej Szyja 1951 – 1983. Budowniczy”.

Jest ona ważnym wkładem w poznanie powojennej historii Polski i Śląska.

Z serca błogosławieństwo
+ Grzegorz Olszowski



Warszawa, dnia 29 czerwca 2022 r.

Szanowny Panie Prezesie,

bardzo dziękuję za przesłany egzemplarz książki pt. „Andrzej Szyja 1951-1983. Budowniczy. Miał godną podziwu siłę zmiany świata”. Wdzięczny jestem za przesłanie interesującej publikacji, zawierającej materiały dotyczące życia oraz szerokiej działalności zawodowej, społecznej i religijnej Pana Inżyniera Andrzeja Szyi. Cenię Państwa inicjatywę upamiętnienia, poprzez wydanie pozycji książkowej, tragicznie zmarłego podczas stanu wojennego, w do tej pory niewyjaśnionych okolicznościach, współzałożyciela Klubu Inteligencji Katolickiej w Katowicach. Ufam, że liczne grono czytelników za pośrednictwem przedłożonej lektury znajdzie okazję, aby transformować swoją świadomość historyczną, poszerzając horyzont oglądu wydarzeń oraz ludzi, którym tak wiele zawdzięczamy i o których nigdy nie wolno nam zapomnieć.

Łączę wyrazy szacunku i pozdrowienia w Chrystusie Panu



Bp Artur G. Miziński
Sekretarz Generalny
Konferencji Episkopatu Polski

Szanowny Pan
Dr hab. inż. Stanisław WALUS
Wiceprezes Klubu Inteligencji Katolickiej w Katowicach
Skr. poczt. 376
40-954 KATOWICE

Sekretariat Konferencji Episkopatu Polski
Skwer Kard. S. Wyszyńskiego 6
01-615 Warszawa

tel. +48 22 530 48 00
tel. +48 22 530 48 98
fax. +48 22 530 09 67

e-mail: biuro@episkopat.pl
www.episkopat.pl

Szanowny Panie Prezesie,

bardzo dziękuję za przesłany egzemplarz książki pt. „Andrzej Szyja 1951 – 1983. Budowniczy. Miał godną podziwu siłę zmiany świata”. Wdzięczny jestem za przesłanie interesującej publikacji, zawierającej materiały dotyczące życia oraz szerokiej działalności zawodowej, społecznej i religijnej Pana Inżyniera Andrzeja Szyi. Cenię Państwa inicjatywę upamiętnienia, poprzez wydanie pozycji książkowej, tragicznie zmarłego podczas stanu wojennego, w do tej pory niewyjaśnionych okolicznościach, współzałożyciela Klubu Inteligencji Katolickiej w Katowicach. Ufam, że liczne grono czytelników za pośrednictwem przedłożonej lektury znajdzie okazję, aby transformować swoją świadomość historyczną, poszerzając horyzont oglądu wydarzeń oraz ludzi, którym tak wiele zawdzięczamy i o których nigdy nie wolno nam zapomnieć.

Łączę wyrazy szacunku i pozdrowienia w Chrystusie Panu

Bp Artur G. Miziński
Sekretarz Generalny
Konferencji Episkopatu Polski

Szanowny Panie Redaktorze!

W imieniu Księdza Arcybiskupa Stanisława Gądeckiego, Metropolity Poznańskiego, serdecznie dziękuję za przesłany na ręce Jego Eksce-
lencji list oraz przekazaną pozycję książkową „Andrzej Szyja 1951-1983. Budowniczy. Miał godną podziwu siłę zmiany świata”, pod redakcją Wojciecha Sali.

Ksiądz Arcybiskup Metropolita – w duchu wdzięczności za wszelką życzliwość –
podrażnia Szanownego Pana oraz członków KIK w Katowicach i życzy wielu sił duchowych i fizycznych na każdy dzień.

Z wyrazami szacunku



Ks. Piotr Szkudlarek
Ks. Piotr Szkudlarek
Sekretarz Arcybiskupa Metropolity Poznańskiego

Szanowny Pan Stanisław WALUS
Redaktor „Dziennego”
Klubu Inteligencji Katolickiej w Katowicach
Katowice

1951 – 1983. Budowniczy. Miał godną podziwu siłę zmiany świata”, pod redakcją Wojciecha Sali.

Ksiądz Arcybiskup Metropolita – w duchu wdzięczności za wszelką życzliwość – pozdrawia Szanownego Pana oraz członków KIK w Katowicach i życzy wielu sił duchowych i fizycznych na każdy dzień.

Z wyrazami szacunku

Ks. Piotr Szkudlarek
Sekretarz Arcybiskupa
Metropolity Poznańskiego

Szanowny Panie,

W imieniu Księdza Arcybiskupa Wojciecha Polaka, Prymasa Polski i Delegata KEP ds. Ochrony Dzieci i Młodzieży, serdecznie dziękuję za przesłaną książkę „Andrzej Szyja 1951 – 1983. Budowniczy”, autorstwa

śp. Wojciecha Sali, jak również za przekazane wydanie biuletynu Klubu Inteligencji Katolickiej w Katowicach. Publikacje te zostaną wkrótce przekazane Księdzu Prymasowi.

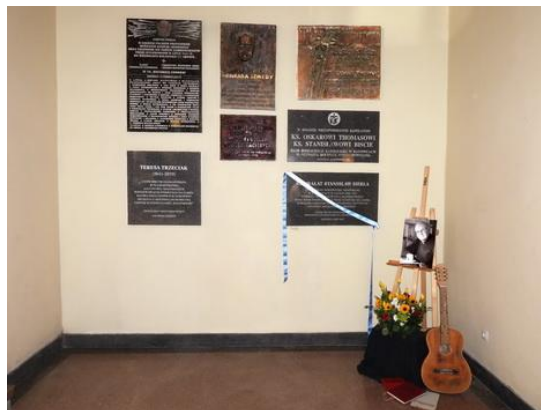
Z wyrazami szacunku,

Anastazja Król
Biuro Delegata KEP ds. Ochrony Dzieci i Młodzieży

Otrzymał i opracował Stanisław Walus

Odsłonięcie tablicy pamiątkowej śp. ks. Stanisława Sierli

W niedzielę 26 czerwca 2022 r. do krypty katedry Chrystusa Króla w Katowicach przybyli wychowankowie śp. ks. Stanisława Sierli, aby wziąć udział w odsłonięciu i poświęceniu tablicy.



Tablice w przedsionku krypty – po prawej u dołu – tablica ks. Stanisława Sierli (AW).

Na początku Mszy św. ks. Krzysztof Nowrot, rektor kościoła akademickiego powitał ks. Stanisława Puchałę oraz wszystkich zebranych. Powiedział, że w atmosferze piosenki religijnej dojrzało powołanie wielu nowych kapłanów. W 1968 r. dekretem bpa Bednorza krypta stała się miejscem duszpasterstwa studenckiego. Wezwał do modlitwy za człowieka szczególnego – ojca Duszpasterstwa Akademickiego. Powiedział, że liturgia będzie animowana przez grupę Franka.

Mszy św. przewodniczył ks. Stanisław Puchała, który wygłosił homilię (całość homilii po sprawozdaniu). W modlitwie wiernych modliliśmy się o pokój na Ukrainie, aby Bóg nakłonił serca agresorów do zakończenia tej agresji.



Ojciec nasz (SW).

Pod koniec Mszy św. duszpasterz akademicki ks. Krzysztof Nowrot powiedział, że nastąpi odsłonięcie i poświęcenie tablicy, a potem w sali Gościa Niedzielnego, gdzie przygotowano spotkanie przy herbacie, każdy będzie mógł podzielić się swoimi wspomnieniami.



Jolanta Bugajska i Teresa Snopkowska-Malicka odsłoniły tablicę (AW).



Tablica odsłonięta (SW).

KS. PRAŁAT STANISŁAW SIERLA
DIECEZJALNY DUSZPASTERZ AKADEMICKI
W KATOWICACH W LATACH 1961-1971
PIERWSZY REKTOR KOŚCIOŁA
AKADEMICKIEGO
PREKURSOR EWANGELIZACJI PRZEZ
PIOSENKĘ RELIGIJNĄ
WSPÓŁORGANIZATOR OGÓLNOPOLSKIEGO
FESTIWALU PIOSENKI RELIGIJNEJ
„SACROSONG”
WDZIĘCZNI WYCHOWANKOWIE
ABSOLWENCI DUSZPASTERSTWA
AKADEMICKIEGO
KATOWICE 2022 ROK

Po odsłonięciu tablicy ks. Stanisław Puchała odczytał, co jest na niej napisane, poświęcił ją i udaliśmy się do sali Gościa Niedzielnego.



Poczęstunek (SW).



Ks. Stanisław Puchała śpiewa dobrze nam znane piosenki.



Wychowankowie ks. Stanisława Sierli przyjechali też z daleka (od lewej): Nina i Kazimierz Słusiewicz z Warszawy oraz Czesław i Dorota Olszewscy z Gliwic (SW).

*Tekst Stanisław Waluś
Zdjęcia Stanisław Waluś, Antoni Winiarski*

Odsłonięcie tablicy pamiątkowej ks. Stanisława SIERLI 26.06.2022 w krypcie katedry Chrystusa Króla w Katowicach Homilia ks. dr. Stanisława Puchały

Dzisiejsza liturgia słowa traktuje o powołaniu. Różne są odpowiedzi na nie. Dzisiaj koncentrujemy naszą uwagę na jednej osobie, tak bliskiej wielu z nas, której postawa wywarła ogromny wpływ na kształtowanie naszych osobowości.

Blisko 58 lat kapłaństwa, to ponad pół wieku historii świata, Kościoła, człowieka. 70 lat temu zupełnie inna była rzeczywistość w tej części Europy, naznaczona piętnem komunistycznego totalitaryzmu.

W 1954 roku – w roku kapłańskich święceń ks. Stanisława Sierli, na mapie Polski nie było Katowic. Stolica Górnego Śląska nosiła nazwę – Stalinogród. Miała być miastem bez Boga. Diecezja zwana Stalinogrodzką nie miała swoich bi-

skupów, bo zostali w 1952 roku wypędzeni z diecezji katowickiej. Katedra wówczas wznoszona, decyzją władz państwowych, została obniżona o 38 metrów. Nie pozwolono na to, by świątynia – znak wiary ludu śląskiego i obecności Boga wśród niego, górowała nad miastem, nad Stalinogrodem.

Jakiej trzeba było wtedy odwagi, głębokiej wiary i zaufania Bogu, by na Chrystusowe powołanie odpowiedzieć: *Oto jestem*, a w dniu święceń kapłańskich na pytanie Biskupa; czy chcesz pilnie i mądrze pełnić posługę Słowa głosząc Ewangelię, ...sprawować misteria Chrystusa ...i razem z Nim poświęcać się Bogu za zbawienie ludzi – odpowiedzieć jasno, zdecydowanie, ze świadomością konsekwencji – *tak, chcę z Bożą pomocą*.

Te słowa wypowiedział diakon Stanisław Sierla w dniu swoich kapłańskich święceń, w uroczystość św. Apostołów Piotra i Pawła 1954 roku, w bazylice Matki Boskiej Piekarskiej. Było to dla niego miejsce, rok i dzień szczególny. Ks. Stanisław, jako młodzieniec, był Sodalisem mariańskim, kształtował więc swoją osobowość w szkole Maryi. Rok 1954 był jubileuszowym rokiem Maryjnym – w 100-lecie ogłoszenia dogmatu o Niepokalanym Poczęciu NMP. Natomiast 29 czerwca kojarzył się księdzu Stanisławowi niezmiennie z dniem, w którym, jak mówił, Pan Bóg podarował mu życie po raz drugi, ratując go, jako dziesięciolatek, od utonięcia w chorzowskim stawie.

Wieczorem owego dnia święceń ksiądz Stanisław odprawił uroczystą Mszę św. prymicyjną w chorzowskim kościele św. Barbary.

To był jeszcze czas przedsoborowy. Kapłan w imieniu ludu, plecami zwrócony do wiernych, a twarzą do ołtarza, celebrował Eucharystię. Po łacinie.

Kilkanaście lat później, w konsekwencji odnowy dokonanej przez II Sobór Watykański, nastąpiła zasadnicza zmiana – w Kościele, w Liturgii. Zmiana postaw pociągała za sobą zmianę wewnętrznych treści, myślenia, wzajemnych relacji. Kapłan odwrócił się twarzą do wiernych otaczających ołtarz, aby przewodniczyć wspólnie sprawowanej Eucharystii w języku ojczystym, zrozumiałym dla wszystkich. Otwiera się na budowanie wspólnoty braci i sióstr w Chrystusie. Nowy czas niesie nowe szanse i wyzwania.

Ks. Stanisław podejmuje je z wielką i niegasnącą gorliwością.

Po święceniach – jako wikariusz u św. Stanisława na Giszowcu, a potem u św. Apostołów Piotra i Pawła w Tarnowskich Górach, potem jako Duszpasterz rodzin w diecezji katowickiej, a od 1961 roku, przez 10 lat, jako duszpasterz akademicki, organizator spotkań studentów, wykładowca, rektor kościoła akademickiego w krypcie katowickiej katedry ustanowionego jego staraniem w 1968 r.

Propagator piosenki religijnej, współtwórca ogólnopolskiego Festiwalu Piosenki Religijnej *Sacrosong*.

Rekolekcjonista – pierwszy z gitarą na ambonie głosił Ewangelię śpiewem piosenek religijnych z głębokim komentarzem ich treści.

Swoją pracę diecezjalnego duszpasterza akademickiego we współpracy z ks. Czesławem Dominem rozpoczął od pomocy studentom w poszukiwaniu prywatnych kwater. Domy akademickie znajdowały się głównie poza centrum Katowic, w Panewnikach. W centrum miasta były tylko dwa domy akademickie – przy ul. Krasińskiego. Akcja pośrednictwa mieszkaniowego dla studentów była prowadzona od września przy pomocy parafii katowickich przez ogłoszenia z ambon. Dzięki niej duszpasterze nawiązywali kontakty z młodzieżą akademicką już na początku jej studiów.

W swojej 10-letniej kadencji ks. Stanisław Sierla kontynuował wypracowane dotychczas przez jego poprzedników formy pracy ze studentami. Odprawiał Msze w różnych kościołach Katowic i Chorzowa, w których gromadziła się młodzież akademicka, głosił konferencje, organizował rekolekcje i dni skupienia, spowiadał, rozmawiał, pomagał.

Ustawicznie pracował nad tym, aby powiększać liczbę przyparafialnych ośrodków, w których mogłaby się gromadzić młodzież akademicka. Po 10 latach było ich około 30 w diecezji. Te działania były skuteczne również dzięki temu, że wielu gorliwych duszpasterzy młodzieży podejmowało się niełatwego, ale potrzebnego zadania religijnej formacji studentów. Ks. Stanisław Sierla koordynował ich prace, służył radą, roztaczał nad nimi opiekę. Ks. Sierla wiele czasu poświęcał na rozmowy, spowiedzi, kierownictwo duchowe, indywidualne przygotowanie studentów do sakramentów. Jeszcze nie było wtedy ośrodka duszpasterstwa akademickiego i kościoła akademickiego. Stałym miejscem duszpasterskich spotkań było więc najpierw jego prywatne mieszkanie w Katowicach przy ul. Powstańców 21/7, a dopiero w 1971 roku, pod koniec jego duszpasterzowania w Katowicach, urządzony w suterrenach

probostwa katedry z wejściem od ul. Plebiscytowej, Centralny Ośrodek Duszpasterstwa Akademickiego.

Ks. Stanisław Sierla wprowadzał nowe sposoby docierania do studentów z przesłaniem Ewangelii, a także sięgał do form wypracowanych już wcześniej w innych ośrodkach DA w kraju. Organizował między innymi wakacyjne wyjazdy ze studentami: obozy w górach i nad jeziorami, spływy kajakowe i obozy wędrownie. Takie sposoby wspólnego zagospodarowywania wolnego czasu, odpoczynku połączonego z modlitwą, codziennym uczestnictwem we Mszy św., rozmowami i dyskusjami przy ognisku, dawały konkretne efekty. Budowały wspólnotę, umacniały przyjaźnie, dawały siłę do życia w niełatwej codzienności. Te wyjazdy wakacyjne nie były łatwe – przypadły na czas, gdy funkcjonariusze Służby Bezpieczeństwa śledzili każdy ruch duszpasterza, a wobec studentów uczestniczących w nich stosowano naciski, zastraszanie i pogroźki.

Ks. Sierla wspomina tamte lata: *W Tylmanowej musieliśmy uciekać przed SB. To samo spotkało nas w Mulicach pod Zakopanem, gdzie przebywaliśmy na zimowym obozie i leczyliśmy wieśniaków, gdyż były wśród nas studentki medycyny oraz świeżo upieczeni lekarze. Również w Sudetach na obozie w Bierutowicach nie dano nam spokoju. Ale tam udało nam się zmylić milicję. Pomogła nam w tym gospodyni, która widząc u drzwi dobijających się do domu o godzinie szóstej rano milicjantów, zaczęła głośno wołać: Milicja, milicja do mnie? Wyskoczyłem wtedy przez okno i uciekłem na probostwo w Karpaczu, gdzie przebywałem na strychu, aż niebezpieczeństwo minęło. Młodzież udawała, że każdy przyjechał indywidualnie. Wszyscy uznali za znak Opatrzności Bożej, gdy przeszukując wszystkie pokoje ominęły szafę, w której znajdowały się paramenty liturgiczne i kielich mszalny. Byłby to wystarczający dowód na istnienie zorganizowanej grupy DA i pewne kolegium dla mnie, z przykrymi konsekwencjami dla studentów na ich uczelniach.* Cytat ten służy zilustrowaniu atmosfery i sytuacji DA w latach sześćdziesiątych i siedemdziesiątych. Wiele było takich niebezpiecznych sytuacji. Angażowanie się w duszpasterstwo akademickie groziło nawet relegowaniem z uczelni i studenci o tym wiedzieli. Inwigilacja środowiska akademickiego stawała się coraz bardziej intensywna. Ale to nie zniechęcało młodych do uczestnictwa w działalności duszpasterstwa akademickiego.

Dzięki szczególnym umiejętnościom i predyspozycjom ks. Stanisława Sierli śpiew piosenek religijnych stał się w Duszpasterstwie Akademickim

w Katowicach rysem charakterystycznym. Ta forma głoszenia Ewangelii młodym i przez to budowanie wspólnoty wokół Chrystusa, okazała się wyjątkowo ważnym elementem w życiu duszpasterstwa akademickiego co miało daleko idące konsekwencje. Ks. Sierla miał odwagę sięgnąć po gitarę i z nią stanąć przed młodymi na ambonie, przy ołtarzu, aby śpiewem piosenek religijnych głosić Dobrą Nowinę. Wiązało się to z różnymi trudnościami, bo nie było to jeszcze powszechnie akceptowane i wymagało nieraz dużej determinacji. Ks. Sierla widział jednak w tym sens. Zaczął głosić rekolekcje w różnych ośrodkach akademickich w kraju, wykorzystując piosenki religijne – najpierw te, które powstały we Francji i w Niemczech, a potem i powstające w Polsce, tworzone przez polskich kompozytorów. Okazało się, że to niezwykle nośna forma ewangelizacji. Piosenki ojca Aime Duvala SJ, Siostry Uśmiech, ojca Cocagnaca zaczęły cieszyć się coraz większą popularnością. Potem pojawiły się i polskie piosenki m. in. Zofii Jasnoty, Wiesława Kądzeli, ks. Romualda Raka. Były chętnie słuchane i śpiewane. Ułatwiały też nawiązywanie kontaktów z młodzieżą. Ksiądz Stanisław Sierla stał się propagatorem piosenki religijnej w Polsce. Był współorganizatorem Ogólnopolskiego Festiwalu Piosenki Religijnej „Sacrosong”. Pierwszy z nich odbył się w Łodzi w 1969 roku, następne we Wrocławiu, Katowicach, Krakowie. Za każdym razem najliczniejsza grupa uczestników była z Katowic.

W 1967 ks. Sierla poprosił Biskupa Bednorza o przydzielenie do pracy w diecezjalnym duszpasterstwie akademickim drugiego kapłana. Prośbę motywował faktem rozwinięcia form i zasięgu działania duszpasterstwa akademickiego, a także wzrastającą liczbą młodzieży studiującej w wyższych uczelniach Katowic. Ks. Sierla miał też coraz więcej propozycji głoszenia rekolekcji z piosenką religijną dla studentów w różnych ośrodkach akademickich w Polsce. W tej sytuacji biskup katowicki zdecydował o przyjęciu na etat drugiego duszpasterza akademickiego. Został nim ks. Benedykt Woźnica.

W 1971 roku, po 10 latach duszpasterzowania w środowisku akademickim Katowic, ks. Sierla został proboszczem parafii św. Michała w Michałowicach oraz Dziekanem Dekanatu Siemianowickiego. Te funkcje pełnił przez 25 lat,

Zmarł w październiku 2011 roku, w 58 roku kapłaństwa i 82 roku życia.

Takie było życie i kapłaństwo księdza Stanisława – otwarte na Boga, na ludzi, na świat – z tym wszystkim co ze sobą niesie. Otwarte z ufnością, bez lęku, z wyobraźnią, wiarą i miłością.

Spotkanie w gliwickiej sekcji KIK w Katowicach

Spotkanie z naszym byłym asystentem kościelnym dr. Sebastianem Mareckim odbyło się 18 maja 2022 r. w miejscu spotkań sekcji – kaplicy św. Jadwigi przy parafii Wszystkich Świętych w Gliwicach.

Ksiądz przyniósł na spotkanie kserokopie 8 wybranych stron (477 do 484 – rozdział 5.5 Kolegialność, soborowość i synodalność w życiu Kościoła) z książki kard. Waltera Kaspera „Kościół katolicki. Istota, rzeczywistość, posłannictwo” wydanej w Krakowie przez Wydawnictwo Apostolstwa Modlitwy w 2014 r. i rozdał wszystkim uczestnikom spotkania. Tematyka dotyczyła synodu i omawianie treści było przeplatane odczytaniem istotnych fragmentów.

Ksiądz Sebastian Marecki wyraźnie podkreślił, abyśmy się wsłuchali w to, co napisał uważany za „progresistę” kardynał. Zdanie ze str. 478: „Ten tak zwany Sobór Apostolski stał się, poczynając od II wieku, modelem wspólnego działania w sytuacji konfliktu z herezjami, w razie konieczności zatwierdzenia porządku kościelnego albo w przypadku sporów między biskupami”.

Zdanie ze strony 482: „Domaganie się wzmocnienia życia synodalnego na poziomie Kościoła powszechnego nie może być rozumiane błędnie jako próba ograniczenia urzędu Piotrowego”.

W pewnym momencie ks. Sebastian Marecki powiedział: „Zejdźmy na poziom parafii. Po co proboszczowi jest rada parafialna?”. I uczestnicy podzielili się własnymi doświadczeniami.

Na koniec zanotowałem sobie dwa zdania podsumowania Księdza. Uwagi kard. Kaspera pozwolą nam rozróżnić, co jest w synodzie katolickiego, a co niekatolickiego. Tam, gdzie jest miłość do Chrystusa, tam ludzie się zawsze dogadają.

Stanisław Waluś

„Sanktuaria polskie” Książką Roku 2021. Gratulujemy naszym Autorom!

„Sanktuaria polskie”, monumentalny album z fotografiami Adama Bujaka i tekstem Czesława Ryszki otrzymał nagrodę Książki Roku 2021 przyznawaną przez Magazyn Literacki KSIĄŻKI. Gratulujemy!



<https://bialykrak.pl/wydarzenia/sanktuaria-polskie-ksiazka-roku-2021-gratulujemy-naszemu-autorom>

*Czesław Ryszka jest członkiem założycielem
i Członkiem Honorowym KIK w Katowicach.
pobrał Stanisław Waluś*

Ś T P

10 kwietnia 2010 – Smoleńsk



Tablica na kościele Najświętszego Serca Pana Jezusa w Bielsku-Białej – 21 VIII 2018 (zdjęcie Stanisław Waluś).

Odsłonięcie pomnika Prezydenta Lecha Kaczyńskiego w Batumi, Gruzja

17 marca 2022 r. Minister Jan Dziedziczak, Sekretarz Stanu, Pełnomocnik Rządu do spraw Polonii i Polaków za Granicą wraz z delegacją Rządu polskiego na czele z Panem Premierem Mateuszem Morawieckim, z delegacją Rządu gruzińskiego na czele z Panem Premierem Irakliem Garibaszwilim, oraz z przedstawicielami Ambasady RP w Gruzji wziął udział w uroczystym odsłonięciu pomnika śp. Prezydenta RP Lecha Kaczyńskiego w Batumi.



Premier Polski Mateusz Morawiecki i Premier Gruzji Irakli Garibaszwili pod odsłoniętym pomnikiem Prezydenta Lecha Kaczyńskiego w Batumi, Gruzja.

W 2008 roku, gdy rosyjskie czołgi znajdowały się tuż przed Tbilisi, Lech Kaczyński, wraz z innymi przywódcami państw Europy Środkowo-Wschodniej, przybył do stolicy Gruzji. Podczas wiecu w Tbilisi Prezydent wypowiedział słynne, prorocze z perspektywy czasu, słowa: „Wiemy świetnie, że dziś Gruzja, jutro Ukraina, pojutrze państwa bałtyckie, a później może i czas na mój kraj, na Polskę”. Lech Kaczyński otrzymał za swoją odwagę i zaangażowanie najwyższe gruzińskie odznaczenie – Order Narodowego Bohatera Gruzji.

Premier Mateusz Morawiecki, podczas odsłonięcia Pomnika Prezydenta Lecha Kaczyńskiego w Batumi przypomniał słowa Prezydenta Lecha Kaczyńskiego, mówiąc:

„Te słowa okazały się prorocze i musimy tę przestrożę wziąć sobie głęboko do serca, bo ona na naszych oczach się spełnia. (...) W obliczu tych egzystencjalnych zagrożeń jakie zawisły wraz z agresją rosyjską na Ukrainę nad naszymi głowami. (...) Niech przestrogi Prezydenta Lecha Kaczyńskiego, lekcje których nam udzielił, Jego odwaga, Jego przenikliwość, Jego wiara we współpracę między wolnymi narodami, będą nam drogowskazem na długą przyszłość. Drogowskazem przyjaźni polsko – gruzińskiej, drogowskazem roli Polski i Gruzji, którą możemy jeszcze odegrać w przyszłości w ramach Europejskiej wspólnoty wolnych narodów” – powiedział Premier Polski. (...)

<https://www.gov.pl/web/polonia/odsloniecie-pomnika-prezydenta-lecha-kaczynskiego-w-batumi-gruzja>

Opracowanie Stanisław Waluś

Pierwsza rocznica odejścia do Domu Pana ks. abpa Henryka Hosera SAC

Pamięć o arcybiskupie

Pasterz Kościoła, gorliwy kapłan i misjonarz, lekarz, wielki Polak i patriota. (...)

Arcybiskup Henryk Hoser zmarł w wieku 78 lat [13 sierpnia 2021 r.]. Odszedł w 48. roku kapłaństwa i 17. roku posługi biskupiej. Przez 21 lat pracował w Rwandzie w Afryce. W latach 2008-2017 był pasterzem diecezji warszawsko-praskiej. Jego ostatnią misją była posługa wizytatora apostolskiego w Medziugorju. Przez cały czas swej pracy dla Kościoła był blisko rodzin i otaczał je duszpasterską troską.

Krzysztof Gajkowski, Nasz Dziennik, nr 186 (7451), 12 VIII 2022, s. 12

Dziedzictwo abp. Hosera

Z ks. dr. Zenonem Hanasem SAC, prowincjałem Pallotynów i prezesem Fundacji „Familiaris Laetitiae”, rozmawia Irena Świerdzewska
(...) *Familiaris Laetitia – skąd taka nazwa?*

Nazwa fundacji także jest pomysłem abp. Hosera. Stanowi połączenie tytułów dwóch papieskich adhortacji: „Familiaris consortio” Jana Pawła II i „Amoris laetitia” papieża Franciszka. (...)

Arcybiskup Hoser może być kandydatem na ołtarze?

Zdecydują o tym władze kościelne. Z mojej skromnej, osobistej perspektywy mogę tylko powiedzieć: *nihil obstat* – nie dostrzegam przeszkód.

Idziemy, nr 32 (875), 7 VIII 2022, s. 18-19

Człowiek, którego brakuje

(...) Był przy tym abp Hoser SAC człowiekiem wielkiej i pokornej wiary oraz prostej pobożności, szczególnie maryjnej, eucharystycznej i biblijnej. (...)

Ks. Henryk Zieliński, Idziemy, nr 32 (875), 7 VIII 2022, s. 18-19

Odszedł wielki Słowak i najstarszy kardynał

W Rzymie 8 sierpnia zmarł kardynał Józef Tomko, emerytowany prefekt Kongregacji ds. Ewangelizacji Narodów, bliski współpracownik św. Jana Pawła II. Miał 98 lat. (...)

Kardynał Józef Tomko przez całe kapłańskie życie pracował w różnych instytucjach Stolicy Apostolskiej. (...)

Andrzej Grajewski, Gość Niedzielny, nr 33, 21 VIII 2022, s. 4-5

Stolica Apostolska o niemieckiej drodze synodalnej: nie ma prawa do decyzji

Stolica Apostolska wydała deklarację na temat drogi synodalnej w Niemczech. „W celu zachowania wolności ludu Bożego i wykonywania posługi biskupiej okazuje się, że niezbędnym jest doprecyzowanie, iż droga synodalna w Niemczech nie ma uprawnień do zobowiązywania biskupów i wiernych, by przyjęli nową formę sprawowania władzy oraz nowe stanowiska w sprawie doktryny i moralności” – czytamy w wydanej dziś po włosku i niemiecku oficjalnej deklaracji Stolicy Apostolskiej.

Watykan podkreśla, że niedopuszczalne jest ustanawianie nowych struktur urzędowych lub doktryn w diecezjach, zanim zostanie to uzgodnione na szczepku Kościoła powszechnego, bo byłaby to rana dla komunii kościelnej i zagrażałoby to jedności Kościoła.

W dalszej części deklaracji przytoczono słowa Papieża Franciszka z Listu do katolików w Niemczech z 2019 r., w którym podkreślił on, że tak jak Kościół powszechny żyje w Kościołach partykularnych, tak Kościoły partykularne żyją i rozwijają się w Kościele powszechnym. Jeśli zaś żyją w oderwaniu od całego ciała Kościoła, ulegają osłabieniu, gniją i umierają. Stąd potrzeba utrzymywania żywej i faktycznej komunii z całym Kościołem. (...)

https://www.vaticannews.va/pl/watykan/news/2022-07/stolica-apostolska-o-niemieckiej-drozie-synodalnej.html?utm_source=newsletter&utm_medium=email&utm_campaign=NewsletterVN-PL

*Biuletyn Radia Watykańskiego 21 lipca 2022
Pobrał Stanisław Waluś*

Podsumowanie prac ostatniego Synodu w Polsce

Na stronie internetowej

<https://synod.org.pl/zestawienie-wnioskow-z-syntezy-diecezjalnych/> zamieszczono syntezy prac Synodu. Można zapoznać się z podsumowaniem przebiegu Synodu w diecezjach, podsumowaniem przebiegu Synodu w parafiach i perspektywą uczestników spotkań synodalnych.

Przedstawiono podsumowanie pokazujące jak poszczególne diecezje odpowiadają na 10 pytań synodalnych postawionych przez papieża Franciszka. Wyodrębniono następujące tematy: Przebieg procesu synodalnego, Towarzysze podróży, Słuchanie, Zabieranie głosu, Celebrowanie, Współodpowiedzialni w naszej wspólnej misji,

Dialog w Kościele i społeczeństwie, Ekumenizm, Władza i uczestnictwo, Rozeznawanie i podejmowanie decyzji, Formowanie się do synodalności, Peryferia, Młodzież której nie ma, Wnioski synodalne przygotowane wg innych kluczy, Podsumowanie syntez diecezjalnych – zakończenie.

Stanisław Waluś

List od o. Roberta Więcka SJ

Dzielię się z Czytelnikami „Dlatego” listem od mojego byłego proboszcza, obecnie dyrektora Apostolstwa Modlitwy w Krakowie, który otrzymałem 9 kwietnia 2022 r., a nie zmieścił się w biuletynie w swoim czasie.

Stanisław Waluś

Świętość to miłość – osobiste poświęcenie się Sercu Jezusa

Dekret o „heroiczności cnót” Sługi Bożej mówi o codziennym życiu w wierności przykazaniom, o praktykowaniu przez nią cnót chrześcijańskich w stopniu wybitnym. To właśnie przez odwracanie się od grzechu i zwracanie ku Bogu Rozalia Celakówna stała się „apostolką osobistego poświęcenia się Najświętszemu Sercu Pana Jezusa”.

„Świętość to miłość” – tak brzmi tytuł książki o Słudze Bożej Rozalii Celakównie (1901-1944), której heroiczność cnót uznał w sobotę 9 kwietnia w samo południe Ojciec Święty Franciszek. Rozalia jest córką ziemi krakowskiej, prostą kobietą i oddaną pielęgniarką.

Ta heroiczność nie mówi o wielkich dokonaniach, herkulesowych pracach. Opowiada o życiu w wierności przykazaniom, które to wiodła Sługa Boża pośród trudności dnia codziennego. Jej życie było naznaczone doświadczaną miłością Bożą, a także cierpieniem (fizycznym i ze strony ludzi), było ścieżką codziennego odwracania się od grzechu i zwracania się ku Bogu, który w Synu objawił nam swą nieskończoną miłość i miłosierdzie. Chciała Go coraz bardziej poznawać, mocniej kochać i lepiej naśladować. Wiedziała, że od stopnia opuszczenia wszystkiego i pójścia z Jezusem zależy przyłgnięcie do Serca Bożego. Była szczególnie związana z nabożeństwem do Najświętszego Serca Jezusa, a dokładniej z jednym z istotnych jego elementów tj. osobistym poświęceniem się temuż Sercu.

Św. Małgorzata Maria Alacoque (wielka miłostka Serca Bożego) tak zanotowała: „Podczas

modlitwy Pan nasz dał mi do poznania, że pragnie być znanym, miłowanym i wielbionym przez ludzi, dlatego udzieli im wiele łask, jeśli Mu się poświęcą, by czcić i miłować Jego Najświętsze Serce”. Nie czekała długo i ułożyła *Petite consecration* tzn. „małe” albo lepiej „osobiste” poświęcenie się Sercu Jezusowemu. Sługa Boża Rozalia Celakówna to podjęła w prostocie i pokorze swej drogi. Stała się „apostolką osobistego poświęcenia się Najświęstszemu Sercu Pana Jezusa”, co zostało napisane na kamieniu nagrobnym.

Rozalia postępowała zgodnie z wolą Bożą, która była dla niej najważniejsza. Pragnęła spędzić życie w klasztorze, ale została zaproszona do bycia „siostrą” w szpitalu. Tam z godną podziwu prostotą i miłością wypełniała obowiązki swego stanu. Papież Pius XI ujął heroiczność w kilku słowach: „Świętość polega na zwykłych rzeczach, dokonywanych w niezwykły sposób”. Rozalia Celakówna jest tego żywym przykładem – nie skończyła na słowach i deklaracjach. Wcieiliła w życie przylgnięcie do Serca Bożego i pragnienie upodobnienia się do Niego. Możemy powiedzieć, że modlitwa „uczyn serca nasze według Serca Twego” została wysłuchana. U Rozalii ukazało się to w tytanicznej wprost pracy i anielskiej cierpliwości względem chorych, którymi się opiekowała w szpitalu i wokół siebie.

Linki:

<https://press.vatican.va/content/salastampa/it/bollettino/pubblico/2022/04/09/0255/00538.html>

O Rozalii w Krakowie:

<https://www.ampolska.co/art-3023-Krakow-miejscem-zarliwej-poslugi-chorym-Sluzebnicy-Bozej-Rozalii-Celakowny.htm>

O Robert Więcek SJ

Abp Marek Jędraszewski doceniony przez Akademickie Kluby Obywatelskie

Statuetkę Lecha Kaczyńskiego z hasłem „Warto być Polakiem” wręczyli 6 sierpnia 2022 r. abp. Markowi Jędraszewskiemu członkowie Akademickich Klubów Obywatelskich.

„To dzisiejszy Wyszyński” – powiedział o abp. Marku Jędraszewskim prof. Stanisław Mikołajczak wręczając mu w Pałacu Arcybiskupów Krakowskich statuetkę Lecha Kaczyńskiego. Przewodniczący Akademickiego Klubu Obywatelskiego im. Prezydenta Lecha Kaczyńskiego w Poznaniu zaznaczył, że wówczas czasy dla Kościoła były trudniejsze pod względem material-

nym, ale duchowo były łatwiejsze, a dziś jest odwrotnie. – Dziś przeciwnik jest bardziej rozmyty i podstępny, niedookreślony. A żeby z nim walczyć trzeba mieć głębokie przekonanie, głęboką wiarę i potrzebę nauczania ludzi, do których jest się posłanym – mówił profesor nauk humanistycznych z Poznania. (...)

– Ojczyzna domaga się namysłu – stwierdził arcybiskup odwołując się m.in. do poematu kard. Karola Wojtyły „Myśląc Ojczyzna”. Metropolita krakowski podkreślił, że dziś czerpiemy z tego namysłu, z którego wyrasta zarówno idea Akademickich Klubów Obywatelskich, jak i działalność prezydenta Lecha Kaczyńskiego. – Co zrobić, żeby pomnożyć ten skarb? Jak zagospodarować wolność? Co zrobić, żeby nie zgodzić się z własną słabością? – stawiał pytania arcybiskup. – Dobro zawsze zostawi dobry ślad. Będzie drażyć sumienia, będzie zasiewem na dobrą przyszłość – dodawał metropolita wyrażając wdzięczność za działalność Akademickich Klubów Obywatelskich. (...)

Prof. Stanisław Mikołajczak zaznaczył, że działalność Akademickich Klubów Obywatelskich opiera się na trzech założeniach ideowych: świecie wartości chrześcijańskich, podstawie, jaką jest rodzina i naród oraz trójpodziale wiedzy na naukową, religijną i artystyczną, która stanowi jedność. (...)

Biurow Prasowe Archidiecezji Krakowskiej

<https://diecezja.pl/aktualnosci/abp-marek-jedraszewski-doceniony-przez-akademickie-kluby-obywatelskie/>

Wybrał Stanisław Waluś

Antychryst pojawi się jako przyjaciel ludzkości, dobroczyńca, wielki humanista

Będzie zdobywał sobie powszechne poparcie jako obrońca praw człowieka i zwierząt, jako wielki humanista, także człowiek religijny wierzący w Boga. Jedną rzeczą będzie tylko zdradzała antychrysta – niechęć i awersja do Chrystusa oraz chęć zastąpienia Go sobą – mówi ks. Robert Skrzypczak.

„Benedykt XVI, który w jednej z ostatnich wypowiedzi, mówiąc właśnie o dyktaturze antychrysta, powiedział o pewnym klimacie, atmosferze, mainstreamie, w którym dokonują się gwałtowne zmiany obyczajowe. Moralność jest zastępowana antymoralnością, pojęcia – antypojęciami, wartości – antywartościami. Papież Benedykt mówił, że do niedawna jeszcze byłaby nie do pomyślenia próba narzucania ludziom w charakterze niez-

przeczarnej cywilizacyjnej zdobyczy ludzkości na przykład prawa do uśmiercania dzieci przez matki w łonach albo zrównania z małżeństwami związków gejowskich”. Włodzimierz Sołowjow czy też Fulton Sheen demaskowali antychrysta pod pozorem propozycji świetlanej przyszłości, która w założeniu ma wyeliminować chrześcijaństwo. Chodzi o budowanie czegoś pozornie humanistycznego, pozornie łączącego ludzi, pozornie dobrego. W wizji Sołowjowa, w „Krótkiej opowieści o antychryście” jego bohater sięga po najwyższe stanowiska w organizacjach międzynarodowych, przejmując kontrolę nad instytucjami cieszącymi się autorytetem, typu ONZ, WHO czy też Forum Ekonomiczne. Dzisiaj antychryst oznacza połączenie polityki z religią i ekonomią w celu przejęcia władzy nad światem, nie na zasadzie narzucającej surowej dyktatury, ale kolektywnego uwiedzenia.”

„Abp Fulton Sheen stwierdził, że antychryst zrobi wszystko, by przekonać ludzi, że nie ma niczego poza tym światem. Dlatego będzie usiłował zdobyć naszą uwagę, nasze talenty, skupić naszą energię wyłącznie na urządzaniu się na tym świecie, posługując się apoteozą matki Ziemi zamiast Boga Ojca i Stwórcy, uwielbieniem dla zdrowego ciała i czystego powietrza w miejsce duchowości i czystego serca, kultem przyjemności i eksploatacji życia, bo mamy w rękach tylko to, co się mieści między porodówką a cmentarzem. Antychryst chce, żebyśmy zapomnieli o niebie, o życiu wiecznym, o prawdach wiekuistych, o tym, że istnieje coś ponad naszą nerwicą tymczasowości. Odbiera ludziom eschatologiczną nadzieję, proponując zamiast niej płytki optymizm i psychoterapię.”

Antychryst pojawi się jako przyjaciel ludzkości. Wywiad z prof. ks. Robertem Skrzypczakiem. Gazeta Polska nr 29/2022, 20 VII 2022, s. 66-68.

Fragmenty wybrał Wojciech Pillich

XXXI pielgrzymka

Rodziny Radia Maryja na Jasną Górę

Co roku z mojej parafii (Matki Boskiej Kochawińskiej w Gliwicach) wyrusza pielgrzymka Rodziny Radia Maryja na Jasną Górę. W tym roku, jak w poprzednim, przyszedł pożegnać nas ojciec proboszcz Łukasz Dębiński SJ. W autobusie powiedział nam, że jedziemy, aby pogłębić naszą wiarę. Odmówiliśmy Pod Twoją obronę, wezwanie Matko Dobrej Drogi – módl się za

nami. Zakończył: Niech będzie pochwalony Jezus Chrystus – do zobaczenia.



Błogosławieństwo na drogę naszego Proboszcza (SW).

W drodze odmawialiśmy Różaniec Święty – część chwalebna.



Nasza pielgrzymka po wyjściu z autobusu (SW).



Najmłodsi pielgrzymi z Osiedla Kopernika: Adaś (6 lat) i Aisza (10 lat) z mamą (SW).

Na placu, jak zwykle było dużo transparentów, tablic z miejscowości z całej Polski. Postanowiłem zrobić spis miejscowości, które zanotowałem: Biała Podlaska, Biłgoraj, Bochnia, Brodnica, Busko Zdrój, Chrzanów, Długoleś, Garbów, Głogów, Gniezno, Góra Matczyna, Grodzisk Mazowiecki, Grojec, Gryfino, Iława, Jaśłany, Je-

lenia Góra, Jelonki, Jeżowce, Kartuzy, Kęty, Kobyłka, Konin, Kraków, Kraśnik, Kudowa Zdrój, Kutno, Legnica, Limanowa, Łęczyca, Miękinia, Nowy Sącz, Opole, Piekary Śląskie, Poznań, Siedlce, Sierpiec, Skarżysko Kamienna, Sokółka, Sosnowiec, Staszów, Szczecin, Szydłowiec, Śrem, Tarnogród, Tarnowskie Góry, Tychy, Warszawa, Wejherowo, Węgrów, Wrocław, Zabrze, Zamość, Zgorzelec, Żarki, Żory.

Hasłem tegorocznej pielgrzymki było „Z Maryją posłani w pokój”.



Od lewej: Teresa Plewa, Stanisław Waluś, Elżbieta Grunet – z emblematem naszej parafii (BR).



Jerzy Niedźwiecki, radny Sejmiku Województwa Opolskiego (Solidarna Polska) zbiera podpisy pod obywatelskim projektem ustawy o zmianie ustawy – Kodeks karny reprezentując Komitet Inicjatywy Ustawodawczej „W obronie chrześcijan”. Podpisuje Józef Uniowski – przewodniczący Koła Rodziny Radia Maryja w naszej parafii.

Po sprawozdaniu z pielgrzymki przedstawiam projekt ustawy (SW). Dalej cytuję fragmenty dwóch artykułów, w których przedstawiono potrzebę zmian w Kodeksie karnym („obraza uczuć” była dla mnie czymś niezrozumianym i uważam, że projekt idzie w dobrym kierunku).



Pielgrzymi ze Skarżyska-Kamiennej z emblematem Koła Radia Maryja w parafii św. Józefa (SW).



Zespół Bayer Full śpiewa pieśń dedykowaną tym, co pomagają Ukrainie (SW).

O godz. 11.00 zaśpiewaliśmy pieśń „Z dawna Polski Tyś Królową”. Zgromadzonych pielgrzymów powitał podprzeor Jasnej Góry, o. Rafał Wilk OSPPE: ks. abpa Adama Szala z Przemysła, głównego celebransa, prezydenta Najjaśniejszej Rzeczypospolitej Andrzeja Dudę, metropolitę częstochowskiego Wacława Depo, biskupów i wszystkich zebranych.



Prezydent Andrzej Duda przemawia (SW).

Prezydent podziękował za zaproszenie na to wielkie doroczne spotkanie na Jasnej Górze. Powiedział, że nikt z nas nie spodziewał się, że przyjdzie nam to czynić w tak trudnych dla Ojczyzny, dla Europy, dla świata czasach. Boże coś Polskę... Tak przed ponad dwustu laty modlił się, myślał i tworzył twórca naszej religijnej, a zarazem naszej

narodowej pieśni Alojzy Feliński – adiutant Tadeusza Kościuszki. Przyszły czas patologicznej złotej wolności szlacheckiej i obserwowaliśmy zniknięcie Polski z mapy. Polska była suwerenna przez 21 lat II Rzeczypospolitej i teraz od 1989 roku i staramy się tą Polskę umacniać. Ojczyznę wolną racz nam zwrócić Panie – tak śpiewaliśmy przed 1989 r. Dziękuję wam, że codziennie stajecie w obronie wartości, za obronę rodziny w tym podstawowym elemencie, jakim jest rodzące się życie. Rodzina to dwoje ludzi; kobieta i mężczyzna. Nie mają oni poczucia pełni, gdy nie mają dziecka. Dalej Prezydent podziękował wspólnocie Radia Maryja, że przypomina o wielkich prawdach, bo nie będzie Polski bez rodziny. Polskość przetrwała w rodzinach i Polska odrodziła się w 1918 r. Dziękuję wam, że bronicie wszystkiego, co polskie, także polskiej własności. Teraz, gdy trwa rosyjska agresja na Ukrainę, dziękuję wam za codzienne wspieranie naszych sąsiadów, za modlitwę. Nasz Naród i Polska były silne wtedy, gdy umiały w naszej części Europy budować wielką wspólnotę narodów. Dalej Prezydent powiedział: jestem tutaj z wami po to, aby podkreślić ważność dzieła, któremu służycie i ważność misji, jaką realizujecie. Swoje przemówienie zakończył słowami: dziękuję za waszą obecność, za waszego ducha, za waszą modlitwę. Szczęść Boże. Niech Matka Najświętsza, niech Pan Bóg nasz Naród, naszą Ojczyznę ma zawsze w swej opiece. Niech żyje Polska.

Przemówienie było wielokrotnie przerywane oklaskami i całość przemówienia Prezydenta Andrzeja Dudy można wysłuchać pod adresem:

<https://www.radiomaryja.pl/multimedia/xxxi-pielgrzymka-rrm-na-jasna-gore-przemowienie-prezydenta-rp-andrzeja-dudy/>, a przeczytać w „Naszym Dzienniku” nr 162 (7427) z 15 VII 2022 r. na s. 4-5.

Po przemówieniu pielgrzymi spontanicznie zaczęli śpiewać: „Marsz, marsz Dąbrowski”.



Homilię wygłosił abp Adam Szal (SW).

Abp Adam Szal zwrócił uwagę na to, że pokój to nie tylko stan równowagi sił i brak konfliktów militarnych, ale także otwarcie naszych serc na zapowiadane przez proroków Księcia Pokoju – Jezusa Chrystusa. Lekarstwem na niszczenie praw człowieka, niesprawiedliwe osądy ... może być podany przez bł. ks. kard. Stefana Wyszyńskiego program Społecznej Krucjaty Miłości.

W modlitwie wiernych w pierwszym wezwaniu modliliśmy się za Kościół Święty, za Ojca Świętego Franciszka,... W czwartym wezwaniu modliliśmy się o pokonanie ducha wojny i rozłamów... o moc dla Ukrainy walczącej z rosyjskim okupantem... W piątym za Radio Maryja, Telewizję Trwam, Nasz Dziennik,... Park Pamięci Narodowej, Muzeum Pamięć i Tożsamość, za wszystkich ofiarodawców.

Procesję z darami trwającą prawie 10 minut rozpoczęła pani Ignaczak-Bandyk – szef Kancelarii Prezydenta.



Śpiew „Abba Ojcze” podczas procesji z darami ofiarnymi. Na zdjęciu druga strona emblematu z naszej parafii.



Część pielgrzymów przyjmowała Komunię św. na klęcząco (SW).

Uczestników XXXI Pielgrzymki Rodziny Radia Maryja na Jasną Górę pozdrowił Ojciec

Święty Franciszek: kieruję moje pozdrowienie do polskich pielgrzymów i obejmuję nim uczestników dorocznej pielgrzymki Rodziny Radia Maryja do sanktuarium w Częstochowie.

Potem słowo do nas skierował o. dr Janusz Soka CSsR, przełożony Prowincji Warszawskiej Redemptorystów i o. dr Tadeusz Rydzyk CSsR, Dyrektor Radia Maryja. Ojciec Tadeusz podziękował imiennie wielu uczestnikom pielgrzymki, między innymi prezydentowi Andrzejowi Dudzie, Przemysławowi Czarnekowi, Zbigniewowi Ziobrze, Antoniemu Macierewiczowi, Patrykowi Jakiemu, Ryszardowi Czarneckiemu. Na koniec życzył nam, abyśmy naśladowali dwa największe wzorce: św. Jana Pawła II i siostrę Faustynę Kowalską.

Odśpiewaliśmy „Boże coś Polskę”. Po Mszy św. pojechaliśmy do sanktuarium w Gidlach i potem do domu.

Tekst Stanisław Waluś

Zdjęcia Bernarda Rejlich, Stanisław Waluś

Projekt z dnia 24 czerwca 2022 r.

USTAWA

z dnia 2022 r.

o zmianie ustawy – Kodeks karny

Art. 1. W ustawie z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks karny (Dz. U. z 2021 r. poz. 2345 i 2447) wprowadza się następujące zmiany:

1) po art. 27 dodaje się art. 27a w brzmieniu:

„Art. 27a. Nie popełnia przestępstwa, kto wyraża przekonanie, ocenę lub opinię, związane z wyznawaną religią głoszoną przez kościół lub inny związek wyznaniowy o uregulowanej sytuacji prawnej, jeżeli nie stanowi to czynu zabronionego przeciwko wolności sumienia i wyznania lub publicznego nawoływania do popełnienia przestępstwa lub pochwały jego popełnienia”;

2) art. 195 i art. 196 otrzymują brzmienie:

„Art. 195 § 1. Kto przeszkadza publicznie wykonywaniu aktu religijnego kościoła lub innego związku wyznaniowego o uregulowanej sytuacji prawnej, podlega grzywnie, karze ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności do lat 2”.

§ 2. Tej samej karze podlega, kto przeszkadza pogrzebowi, uroczystościom lub obrzędom żałobnym”.

Art. 196 § 1. Kto publicznie łży lub wyszydza kościół lub inny związek wyznaniowy o uregulowanej sytuacji prawnej, jego dogmaty lub obrzędy, podlega grzywnie, karze ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności do lat 2.

§ 2. Tej samej karze podlega, kto publicznie znieważa przedmiot czci religijnej lub miejsce przeznaczone do publicznego wykonywania obrzędów religijnych”.

Art. 2. Ustawa wchodzi w życie po upływie 30 dni od dnia ogłoszenia.

Prawo ma bronić

(...) W niedzielę 25 października 2020 r. na szczecińskim Pogodnie w kościele Świętego Krzyża odprawiana była wieczorna Msza św. W jej trakcie do kościoła weszła grupa kobiet, wznosząc wulgarne okrzyki i prezentując różne hasła. Msza św. została przerwana. (...) Mimo dostępnych materiałów dowodowych, zeznań świadków, w tym zeznań kobiet, które zakłóciły Mszę św., prokurator umorzył postępowanie „z powodu niewykrycia sprawców”. (...)

Mateusz Waceman, Niedziela, nr 33,

14 VIII 2022, s. 28-29

Chronimy wolność religijną

Przystanek autobusowy jest o wiele lepiej chroniony prawem niż przydrożny krzyż, figurka, przed którą modlą się ludzie, a nawet kościół – mówi dr hab. Marcin Warchoń, wiceminister sprawiedliwości, pomysłodawca inicjatywy obywatelskiej „W obronie chrześcijan”. (...)

Artur Stelmasiak: Proszę powiedzieć w skrócie i uproszczeniu: jaki jest cel projektu ustawy „W obronie chrześcijan”?

Min. Marcin Warchoń: (...) O ile w latach 2009-15 prowadzono 163 postępowania ws. obrazy uczuć religijnych, to od 2016 r. jest ich już 2435. (...)

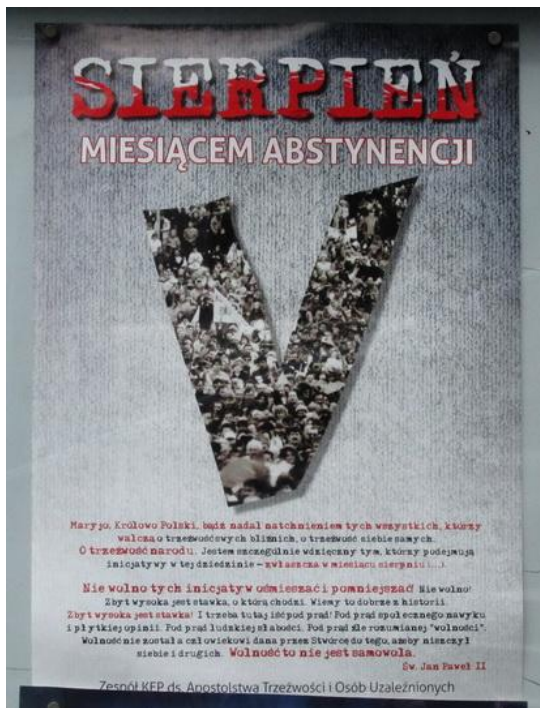
Likwidujemy pojęcie „obrazy uczuć religijnych”. Kto będzie znieważał przedmiot kultu religijnego, bez względu na subiektywne odczucia, będzie podlegał karze. Czyli ten, kto dewastuje kościół, ten, kto przykleja wizerunek Matki Bożej na toalecie, zakłóca nabożeństwo – po prostu podlega karze. Nie będzie potrzeby szukania ludzi, którzy poczuli się tym obrażeni. Powtarzam: komuniści perfidnie stworzyli takie prawo, by było ciche przyzwolenie na ataki na Kościół, a pociągnięcie przestępców do odpowiedzialności było praktycznie niemożliwe. (...)

Artur Stelmasiak: Kolejna, czwarta zmiana to ochrona osób takich jak pracownik IKEI, który został zwolniony za cytowanie Pisma Świętego. Na czym ona polega?

Min. Marcin Warchoń: W Europie krytyka pewnych zachowań i słowo „grzech” stają się zakazane. Mówienie np., że praktyki homoseksualne są grzeszne, jest uznawane za „mowę nienawiści”. Narasta tendencja do cenzurowania nawet Pisma Świętego. (...)

Niedziela, nr 32, 7 VIII 2022, s. 20-21

Sierpień miesiącem abstynencji



Plakat w gablotce parafii Narodzenia NMP i Świętego Walentego w Bielsku-Białej (zdjęcie SW).

SIERPIEŃ MIESIĄCEM ABSTYNENCJI

Maryjo, Królowo Polski, bądź nadal natchnieniem tych wszystkich, którzy walczą o trzeźwość bliskich, o trzeźwość siebie samych. O trzeźwość narodu. Jestem szczególnie wdzięczny tym, którzy podejmują inicjatywę w tej dziedzinie – zwłaszcza w miesiącu sierpniu (...)

Nie wolno tych inicjatyw ośmieszać i pomniejszać! Nie wolno! Zbyt wysoka stawka! I trzeba tutaj iść pod prąd! Pod prąd społecznego nawyku i płytkiej opinii. Pod prąd ludzkiej słabości. Pod prąd źle rozumianej „wolności”. Wolność nie została człowiekowi dana przez Stwórcę do tego, aby niszczył siebie i innych. Wolność to nie jest samowola.

Św. Jan Paweł II

Zespół KEP ds. Apostolstwa Trzeźwości i Osób Uzależnionych

Da się żyć bez alkoholu

Choć Europejczykom trudno w to uwierzyć, blisko połowa dorosłych na świecie to abstynenci. (...)

Nie tylko Polacy uwierzyli w kłamstwo, że bez alkoholu nie da się żyć. (...)

Europa jest najbardziej rozpitym kontynentem. (...)

Szymon Babuchowski, Gość Niedzielny, nr 30, rok XCIX, 31 VII 2022, s. 18-19

Broń przeciw procentom

O tym, jak rodzina i praktyki religijne chronią młodych ludzi przed piciem, mówi dr hab. prof. ucz. Krzysztof Wojcieszek.

Szymon Babuchowski: Czy młodzież pije dziś więcej, czy też mniej alkoholu niż dawniej?

Krzysztof Wojcieszek: Zależy, jak na to spojrzeć. (...)

Także kultura raczej nie zachęca do abstynencji. W telewizji i na billboardach pojawiają się reklamy piwa, w miastach mamy „pijalnie wódki”, tak jakby chodziło o wodę zdrojową. Czy możemy się temu przeciwstawić?

To nie tyle kultura, ile marketing, który oczywiście na kulturę też wpływa. (...)

Nabieramy się na to?

Wielu uwierzyło, że nie da się żyć bez alkoholu. Tymczasem dane WHO z 2018 r. mówią o tym, że 57 proc. ludności świata powyżej 15. roku życia nie spożywało w ciągu 12 miesięcy żadnego napoju alkoholowego. W Polsce ten odsetek wynosi zaledwie 32 proc. Przed wiekiem należeliśmy do najtrzeźwiejszych narodów w Europie i piliśmy ok. 1 l czystego alkoholu rocznie na głowę. To 10 proc. tego, co wypijamy obecnie. (...)

Gość Niedzielny, nr 30, rok XCIX, 31 VII 2022, s. 20-21

Wezwani i posłani

W tym roku hasłem kościelnej działalności trzeźwościowej jest: „Posłani w pokoju Chrystusa budujemy trzeźwą i wolną Polskę”. Jest to temat bardzo aktualny. Przede wszystkim jest zachętą do wzmoczenia wysiłków w dziele troski o wolność wewnętrzną Polaków. Od niej bowiem zależy wolność zewnętrzna i przyszłość naszej Ojczyzny. (...)

Bp Tadeusz Bronakowski

Przewodniczący Zespołu KEP ds. Apostolstwa Trzeźwości i Osób Uzależnionych

Niedziela,

Niedziela, nr 31, 31 VII 2022, s. 19

Mit „bezpiecznego” picia alkoholu

Alkohol etylowy jest substancją psychoaktywną, która silnie i wielorako działa na ludzki organizm. (...)

Według WHO, ok. 200 rodzajów chorób i urazów wiąże się ze spożywaniem alkoholu. Szacu-

je się, że koszty, które państwo ponosi w związku z piciem alkoholu, są około trzykrotnie większe niż zyski z jego sprzedaży. (...)

*Monika M. Zajac, Niedziela, nr 31,
31 VII 2022, s. 36-37*

Ratujmy uzależnionych

Spełnijmy prośbę Matki Bożej, jaką skierowała do nas 145 lat temu w Gietrzwałdzie, i otoczmy modlitwą osoby zniewolone przez alkohol. Ratujmy uzależnionych, ich rodziny i Polskę. (...)

*Krzysztof Gajkowski, Nasz Dziennik,
nr 185 (7450), 11 VIII 2022, s. 12*

Moje doświadczenia

Jako młody człowiek nie byłem abstynentem, choć starałem się nie upijać. Pamiętam jak kolega miał mi za złe, że mało piję i jestem trzeźwy i potem będę wiedział, co inni robili i mówili. W domu u dziadka (Bielsko-Biała) piło się na uroczystościach rodzinnych wódkę na dwie nogi – w innych domach podobnie. Po wypiciu dwóch, raczej małych kieliszków butelka wędrowała do kredensu – i czekała na następną okazję. Inaczej było w Katowicach, w rodzinie – piło się czasami do wyczerpania zasobów w baraku.

Kilkadziesiąt lat temu na rekolekcjach Domo-
wego Kościoła w Przemyśle podpisałem Krucjatę Wyzwolenia Człowieka i stałem się abstynentem. Mogę pić alkohol w lekarstwach, jeść nasączony tort alkoholem (ale już nie cukierki z alkoholem) i raz w roku, w święto św. Jana wypić trochę wina w kościele.

Moja abstynencja obniżyła ilość wypijanej wódki w rodzinie w Katowicach – brakło Staszka do kieliszka. O ważniejszej roli mojej abstynencji wiedziałem po kursie trzeźwościowym w Zakrocymiu. Dla alkoholika chcącego zachować abstynencję ważne jest, aby w przypadku przyjęcia z alkoholem był też inny abstynent.

Pamiętam, jak kiedyś ks. Hlubek podczas Mszy św. w sekcji gliwickiej KIK w Katowicach powiedział, aby abstynenci z przymusu podeszli do Komunii św. na końcu – dostaną tylko Ciało Pana Jezusa. Normalną rzeczą była praktyka Komunii św. pod dwoma postaciami. Kiedyś na spotkaniu koleżeńskim koleżanka mnie poprosiła, abym wypił do końca wódkę z butelki, bo jej mąż już jest nietrzeźwy i więcej nie powinien pić.

Ewidentnym przykładem na rolę abstynencji w towarzystwie jest przypadek mojego kolegi z podstawówki – Stefana. Spotkaliśmy się przy kościele i zapytałem go, dlaczego nie był na spo-

tkaniu klasowym. Odpowiedział mi, że jest alkohikiem i gdy wszyscy piją, to nie może się powstrzymać. Powiedziałem mu, że jestem abstynentem z wyboru. Odpowiedział mi, że szkoda, że tego wcześniej nie wiedział. Siadłby obok mnie i nie piliibyśmy wcale. A nasze spotkania klasowe były bardzo miłe. Helenka piekła wspinały tort (zresztą nasączony alkoholem). Pani nauczycielka czytała nam zeszyt z uwagami wpisywanymi uczniom... wspomnienia, tańce, śpiewy. Na jednym z takich spotkań kolega niezadowolony z mojej abstynencji zrobił mi drink z alkoholem. Gdy powąchałem, to nikomu nic nie mówiąc, poszedłem do kuchni, wylałem go do zlewu i zrobiłem sobie napój bez alkoholu.

Jestem szczęśliwy, że nie piję alkoholu – także ze względów ekonomicznych – wolę kupować książki.

Opracował abstynent Stanisław Waluś

Atak na biskupa Marka Mendyka

Spotkał mnie medialny lincz

Prawda musi wyraźnie wybrzmieć. Ta sprawa dotyka mnie bardzo głęboko – podkreśla ks. bp Marek Mendyk, który został pomówiony, że jakoby 30 lat temu skrzywdził 8-letnie dziecko. W rozmowie z „Naszym Dziennikiem” ordynariusz świdnicki zauważa, że to, co go spotkało, to nie tylko personalny atak na niego, ale również uderzenie w cały Kościół w Polsce. (...)

*Sławomir Jagodziński, Nasz Dziennik,
nr 191 (7456), 19 VIII 2022, s. 1, 7-8*

Biskup Mendyk reaguje na oskarżenia

Biskup świdnicki Marek Mendyk szybko zareagował na oskarżenia o pedofilię. Sam poprosił o zbadanie sprawy zgodnie z watykańskimi instrukcjami i jednocześnie obszernie odpowiedział na oskarżenia.

W „Newsweeku” z 8 sierpnia ukazała się rozmowa z byłym klerykiem Andrzejem Pogorzelskim, który zarzucił obecnemu biskupowi Markowi Mendykowi, że jako młody ksiądz molestował go (wówczas 8-latką) podczas wizyty w szpitalu. Tego samego dnia bp Mendyk wydał oświadczenie, w którym zdecydowanie odparł zarzut. (...)

Następnego dnia w specjalnym komunikacie ksiądz biskup poinformował, że w związku z kierowanym wobec niego publicznym oskarżeniem zwrócił się „do Metropolity Wrocławskiego z pisemną prośbą o podjęcie przewidzianych prawem kanonicznym działań, mających na

celu zbadanie i wyjaśnienie sprawy”. Informacje tę przekazał także Nuncjaturze Stolicy Apostolskiej w Polsce. (...)

*Bogumił Łoziński, Gość Niedzielny,
nr 33, Rok XCIX, 21 VIII 2022, s. 6*

Atak na biskupa

Na łamach tygodnika *Newsweek* i portalu *Onet.pl* ukazał się wywiad z Andrzejem Pogorzelskim, byłym klerykiem, który zarzuca biskupowi świdnickiemu Markowi Mendykowi molestowanie w dzieciństwie. (...)

*Ks. Mirosław Benedyk, Niedziela, nr 34,
21 VIII 2022, s. 7
Z prasy wybrał Stanisław Waluś*

Licznik Grodzkiego – cz. VI

500 dni Grodzkiego

Już od 500 dni trwa hucpa wokół immunitetu marszałka Tomasza Grodzkiego. Większość senacka, na której czele stoi Platforma Obywatelska, konsekwentnie chroni swego lidera przed postawieniem mu zarzutów przez prokuraturę w związku z tzw. aferą kopertową. (...)

Sprawę w rozmowie z „Codzienną” skomentował szef warszawskiego klubu „Gazety Polskiej”, działacz opozycji antykomunistycznej z czasów PRL Adam Borowski. – Te 500 dni to jest dowód na arogancję władzy. (...) – zaznaczył.

*Adrian Siwek, Gazeta Polska Codziennie,
nr 149 (3236), 3 VIII 2022, s. 5*

Wybrał Stanisław Waluś

Z historii Powstań Śląskich

VI. Wielkie oszustwa jeszcze i większe zdrady

Wyimki: „Chłopcom zachciało się wojenki” – tak często wyrażał się Korfanty, nie zastanawiał się jednak, dlaczego Ślązacy zdecydowali się walczyć. Przecież tyle razy im mówił przy świadkach, że na ich miejscu sam podejmowałby decyzje i nie pytał nikogo o zdanie.

Nie było kryzysu kompetencyjnego, na który liczył Korfanty. Niestety w tym już czasie w porównaniu nawet z czerwcem, nie mówiąc o kwietniu, sytuacja się diametralnie zmieniła. Niemcy mieli ogromną przewagę liczebną i w uzbrojeniu.

Wiadomo, że kwietniową uległość wobec Korfatego nie tylko Grzegorzek przypłacił więzie-

niem; życie straciło tysiące ludzi, i to nawet nie w samych powstaniach – wielu z nich zostało przez Niemców zgładzonych później.

Ślązacy na próżno czekali na obiecany w piśmym rozkazie Wojciecha Korfatego odwołującym powstanie sygnał do wybuchu powstania, który miał nadejść do 15 maja 1919 r. W kwietniu w ostatniej chwili Korfanty odwołał wybuch powstania ogłoszony przez Komitet Wykonawczy POW. W maju nastąpiły aresztowania. Zatrzymano między innymi Michała Wolskiego – prezesa „Sokoła” i Śląskich Kółek Śpiewaczych. Przeprowadzane były masowo rewizje, np. u J Bądkowskiego – byłego burmistrza Tarnowskich Gór i Józefa Michalskiego w Wodzisławiu. Żołnierze wpadali na zebrania towarzystw śpiewaczych, „Sokoła” i innych stowarzyszeń polskich. Rewizje były przeprowadzane bardzo często nocami, by zwiększyć ich uciążliwość i przstraszyć domowników. (...)

Jadwiga Chmielowska

*Cały tekst na stronie internetowej
KIK w Katowicach w zakładce
„Teksty KIK i inne materiały”.*

Śp. Janina Szymanowicz

Od naszego wspólnego kolegi Tadeusza Mołędzkiego otrzymałem pocztą elektroniczną wiadomość o śmierci Niny i zdjęcie nekrologu, które niżej zamieszczam.



Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 21 maja 2022 roku zmarła w wieku 72 lat

Ś.P. JANINA SZYMANOWICZ

Msza Święta zostanie odprawiona w dniu 25 maja 2022r. o godz. 12.00 w Kościele pw. Św. Bartłomieja. Ostatnie pożegnanie nastąpi bezpośrednio po Mszy Św. na Cmentarzu Centralnym.

O czym zawiadamia pogrążona w smutku
NAJBLIŻSZA RODZINA

Ninę znałem ze spotkań Duszpasterstwa Ludzi Pracy w Gliwicach, byłem opiniodawcą napisanego przez nią podręcznika i przede wszystkim w ostatnich latach spotykałem ją jako sekretarza Akademickiego Klubu Obywatelskiego im. Lecha Kaczyńskiego – Oddział w Katowicach. Nina przysyłała członkom wiadomości, organizowała spotkania naszego oddziału w Gliwicach. Dobrze zapamiętałem organizowane przez nią spotkania opłatkowe z ks. bpem Gerardem Kuszem. Współpracowała z jezuitami i kiedyś w rozmowie ze mną określiła się jako „jezuitka”.

Niżej z czytelnikami „Dlatego” dzielę się informacjami wybranymi z Internetu, o których wcześniej nie wiedziałem.

Ze strony IPN

Janina Agnieszka Szymanowicz urodziła się w Łądku-Zdroju 03.02.1950 r. jako córka Jerzego i Stanisławy.

Janina Szymanowicz została objęta kontrolą w ramach Kwestionariusza Ewidencyjnego (KE) krypt. „Łącznik” zarejestrowanego w ewidencji operacyjnej w dn. 11.04.1986 pod nr KA 61309 i prowadzonego przez Grupę IV RUSW Gliwice. Ww., była inwigilowana z uwagi na fakt, iż organizowała dla młodzieży „imprezy w obiektach kościelnych z udziałem działaczy opozycyjnych”. Sprawę zakończono 30.09.1989, a zgromadzone materiały zniszczono. (...)

W dniu 30.08.1983 przeprowadzono z Janiną Szymanowicz rozmowę profilaktyczno-ostrzegawczą „w związku z pobytem na kolonii letniej w RFN zorganizowanej przez kościół”. (...)

<https://katalog.bip.ipn.gov.pl/informacje/622570>

Odznaczenie

Janina Agnieszka Szymanowicz

Odznaczenie KWiS zostało nadane postanowieniem Prezydenta RP nr 304/2018

Biogram

Pani Janina Szymanowicz była działaczką opozycji antykomunistycznej w czasach PRL. Współtworzyła struktury NSZZ „Solidarność” przy Zespole Szkół Łączności w Gliwicach oraz pełniła funkcję przewodniczącej.

Po wprowadzeniu stanu wojennego ora zdelegalizowaniu „Solidarności” Pani Janina Szymanowicz podjęła działalność w podziemnych strukturach związku. Nawiązała współpracę nielegalnymi strukturami związkowymi zrzeszającymi nauczycieli z terenu Warszawy. Zajmowała się kolportowaniem prasy związkowej, ulotek oraz literatury bezdebitowej, które pozyskiwała z różnych regionów kraju. Były to m.in. takie pisma jak: „Manifestacja Gliwicka”, „PIK Pod-

ziemny Informator Katowicki”, „WiS Wolni i Solidarni”. Organizowała pomoc materialną dla represjonowanych działaczy opozycyjnych oraz ich rodzin.

Pani Janina Szymanowicz uczestniczyła w spotkaniach Duszpasterstwa Ludzi Pracy przy parafii pw. Podwyższenia Krzyża Świętego w Gliwicach, Duszpasterstwie Nauczycieli u OO. Dominikanów w Warszawie, Porozumieniu Duszpasterstw Nauczycielskich w Warszawie oraz Duszpasterstwie Nauczycieli i Wychowawców Archidiecezji Warszawskiej.

W latach 1983-1989 uczestniczyła w organizowaniu tzw. „Dni Kultury Chrześcijańskiej” w Gliwicach. (...)

<https://odznaczeni->

[kwis.ipn.gov.pl/persons/view/d3f9f26e-8943-4a34-9110-de258138c3d5](https://odznaczeni-kwis.ipn.gov.pl/persons/view/d3f9f26e-8943-4a34-9110-de258138c3d5)

11 września 2021

Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej Andrzej Duda wręczył order i odznaczenia byłym działaczom opozycji antykomunistycznej podczas uroczystości z okazji obchodów 41. rocznicy podpisania Porozumienia Katowickiego w Dąbrowie Górniczej oraz powstania NSZZ „Solidarność”. (...)

Odznaczeni zostali: (...)

MEDALEM STULECIA ODZYSKANEJ NIEPODLEGŁOŚCI

(...) Janina SZYMANOWICZ (...).

<https://www.prezydent.pl/aktualnosci/order-i-odznaczenia/odznaczenia-w-41-rocznice-podpisania-porozumienia-katowickiego-w-dabrowie-gorniczej,34584>

Stacja Naukowa PAU w Katowicach

29 listopada 2013 r. na mocy uchwały Rady Polskiej Akademii Umiejętności uruchomiona została pierwsza w Polsce Stacja Naukowa PAU, której siedziba mieści się będzie w Katowicach, w Instytucie Fizyki Uniwersytetu Śląskiego, przy ul. Uniwersyteckiej 4. Jednostka konsoliduje środowisko naukowe Śląska i całej Polski. (...)

Sekretarz Stacji Naukowej PAU w Katowicach Janina Szymanowicz (...).

<https://pau.krakow.pl/index.php/en/struktura/delegatury-i-stacje-naukowe/stacja-naukowa-pau-w-katowicach>

Zarząd Oddziału Elektryków Stowarzyszenia Wychowanków Politechniki Śląskiej

(...) Janina Szymanowicz.

<https://www.elekt.polsl.pl/index.php/organizacje/stowarzyszenie-wychowankow/wladze-oddzialu>

Historia KSM

Na początku lat dziewięćdziesiątych ubiegłego wieku, po zmianach ustrojowych w Polsce, pojawiła się szansa odrodzenia wielu stowarzyszeń,

ruchów i organizacji, zwłaszcza katolickich. Tę szansę wykorzystało Katolickie Stowarzyszenie Młodzieży, uzyskując osobowość prawną w 1993 roku. Za ogólnopolskim Stowarzyszeniem potoczyła się kolejno większość diecezjalnych, powołanych przez biskupów i zatwierdzonych rozporządzeniami Szefa Urzędu Rady Ministrów.

Katolickie Stowarzyszenie Młodzieży Diecezji Gliwickiej zostało oficjalnie erygowane 21 listopada 1993 r. dekretem Biskupa Ordynariusza Jana Wieczorka. (...) Tymczasowy Zarząd Diecezjalny utworzyła pani Janina Szymanowicz, a pierwszym Asystentem Diecezjalnym został o. Henryk Całka TJ. (...)

Zarząd AKO Katowice

Na zebraniu, które odbyło się 24 września 2015 roku o godzinie 17.00 [byłem uczestnikiem tego spotkania w Centrum Edukacyjnym im. św. Jana Pawła II] ukonstytuował się Zarząd AKO-Katowice. Postanowiono, że Zarząd będzie miał 3 wiceprzewodniczących, sekretarza i dwóch członków.

Skład Zarządu: Przewodniczący: Prof. dr hab. inż. Bolesław Pochopień [jest członkiem KIK w Katowicach], 3 Wiceprzewodniczących: prof. dr hab. Ewa Borkowska, prof. dr hab. n. med. Grzegorz Opala, dr hab. Piotr Stec, Prof. UO, sekretarz: mgr inż. Janina Szymanowicz, członkowie: dr hab. inż. Adam Michczyński, Prof. Pol. Śl., dr hab. inż. Andrzej Pułka, Prof. Pol. Śl.

http://ako.katowice.pl/?page_id=26

Zarząd Stowarzyszenia „Porozumienie Katowickie 1980”

– Prezes, Kazimierz Biskupek – wiceprezes, Krzysztof Gosiewski – skarbnik, Jan Cegielski – sekretarz, p.o. prezes, Nina Szymanowicz – członek zarządu, Jacek Zommer – członek zarządu.

<https://www.porozumieniekatowickie1980.pl/about/2015-04-13-07-05-29/zarząd>

Stanisław Waluś

Wieczór autorski o. Roberta Więcka SJ



SERDECZNIE ZAPRASZAMY na wieczór autorski o. Roberta Więcka i PREMIERĘ książki wydanej w Jubileuszowym Roku Ignacjańskim 123 perełki Świętego Ignacego Loyoli w kawiarence przy parafii Matki Boskiej Kochawieńskiej w Gliwicach

PIĄTEK 10.06.2022 o godz. 20.00.

Gdy zobaczyłem plakat, ucieszyłem się, że spotkam się z naszym byłym proboszczem, który prowadził cotygodniowe spotkania grupy biblijnej, w których brałem udział od 2014 roku. Niestety wyjazd do Bielska-Białej nie pozwolił mi na uczestnictwo w tym wieczorze. Poprosiłem Janka Tkocza o „zdobycie” od autora książki dedykacji dla KIK w Katowicach.



Robert Więcek SJ
123 perełki Świętego Ignacego Loyoli

W jubileuszowym Roku Ignacjańskim Kraków 2021-2022

DRUK D&D, Gliwice

Spis treści

Osoba – perełki 1 do 24

Życie wiary – perełki 25 do 41

Styl życia – perełki 42 do 60

Życie zakonne – dzieło Towarzystwa – perełki 61 do 77

Świat modlitwy – perełki 78 do 89

Sztuka rozeznawania – perełki 90 do 112

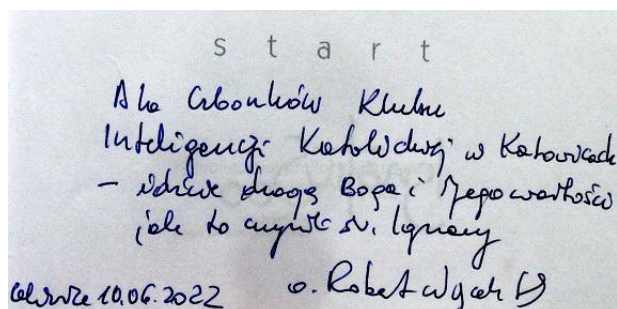
Sztuka wyboru – perełki 113 do 123

Na IV stronie okładki jest notka o autorze:

o. Robert Więcek, jezuita od 30 lat, urodzony w Wielkopolsce; ukończył studia filozoficzne w Krakowie i teologiczne w Poznaniu i Rzymie, duszpasterz akademicki w Rzymie, Jassach (Rumunia), Nowym Sączu i Gliwicach; duszpasterz polonijny w Atenach, proboszcz w parafii Matki Boskiej Kochawieńskiej i dyrektor Centrum THEOTOKOS w Gliwicach; obecnie dyrektor Krajowego Sekretariatu Papieskiej Światowej Sieci Modlitwy (Apostolstwo Modlitwy); rekolekcjonista i kierownik duchowny; prowadzi tzw. „pięciominutowki” – komentarz codzienny do liturgii słowa. www.robertwiecek.pl

W 52 perełce (str. 129 – 130) można przeczytać: Święty Ignacy był człowiekiem miłości roztropnej – *caritas discreta*. (...) Dyskretna miłość jest narzędziem do rozeznawania i wybierania tego, co w konkretnych sytuacjach bardziej służy i pomaga do większej chwały Bożej i do większego dobra ludzi. (...) Ignacy radzi konwertycie, by zmniejszył o połowę czas na ćwiczenia duchowe, a przeznaczył je na studium – zdobywanie wiedzy. (...) W dalszej części listu poruszony zostaje także aktualny problem „nadmiernej pracy” (pracoholizm) i nieszukania na siłę darów upragnio-

nych. (...) Ochrony przed pracoholizmem, zdrowia duszy, ducha i ciała więc życzę.



Dedykacja na pierwszej stronie: Dla Członków Klubu Inteligencji katolickiej w Katowicach – idźcie drogą Boga i Jego wartości jak to czynił św. Ignacy. Gliwice 10.06.2022 o. Robert Więcek SJ.

Stanisław Waluś

Billboardy Fundacji Kornice

Do napisania tego tekstu skłonił mnie fragment felietonu Franciszka Kucharczaka „Wiara publiczna” zamieszczonego w Gościu Niedzielnym nr 30 z 31 lipca 2022 r., str. 39, gdzie autor pisze: „Czytałem na przykład tekst, w którym pewien ksiądz utyskiwał na billboardy Fundacji Kornice, idące pod prąd tendencjom do milczenia na tematy wiary. Jemu nie spodobał się ten z napisem: «Jesteśmy piękni Twoim pięknem Panie». Bo to podobno bezsensowne wydawanie pieniędzy. Tymczasem na jedną z moich znanych właśnie ten tekst podzielał tak, że powstrzymała się od głupstwa i wzmocniła dobre relacje w rodzinie”.

Temu księdzu (prezbiter, pastor, pop?) bardzo się dziwię, bo jako chrześcijaninowi i to w stanie duchownym, ewangelizacja powinna leżeć na sercu (2 TM 4,2a).

Pamiętam, jak przed laty Andrzej Hławiczka, syn pastora z Katowic, inicjator cotygodniowego czytania, rozważania Pisma św. i modlenia się na koniec spotkania bardzo chciał, aby na billboardach znalazły się słowa z Biblii, najlepiej słowa Jezusa. Najczęściej nasze spotkanie na Wydziale AEiI, w jego pokoju, odbywało się we wtorek, zarezerwowany na zebrania Rady Wydziału. Około godzinne spotkania odbywały się w tych tygodniach, gdy nie było zebrania Rady Wydziału. Trzecią osobą, która regularnie uczestniczyła w naszej grupie biblijnej był Bolesław Pochopień – członek KIK w Katowicach. Myślę, że Andrzej teraz się cieszy, że Słowo Boże pojawiło się przy ulicach. Dla czytelników „Dlatego” wybrałem trzy billboardy umieszczone przy ul. Toszeckiej w Gliwicach i w jej pobliżu.



MISJA MĘŻCZYZNY DAĆ ŚWIADECTWO Jezus.



wiem, że **TY** jesteś.



Maria jest z nami ... Gietrzwałd, Lourdes, Fátima, Garabandal, Medjugorje ...

Tekst i zdjęcia Stanisław Waluś

Warto przeczytać

Ks. Józef Kozyra: O dziadkach Pana Jezusa – święci Joachim i Anna, „Apostolstwo Chorych”, nr 7, lipiec 2022, str. 14-20.

Stanisław Waluś

Warto przeczytać

Sebastian Karczewski
Połowanie na Kardynała

Od autora:

„W niniejszej książce, na podstawie dokumentów i świadectw, podjąłem próbę rekonstrukcji „polowania” na kardynała Geor-



ge'a Pella, które było częścią większej operacji, obliczonej na „demontaż” Kościoła katolickiego. Nie mam wątpliwości, że werdykt ławy przysięgłych i wyrok sądu apelacyjnego nie były „sądową pomyłką”, lecz przejawem nienawiści na tle religijnym i potwornym dowodem wojny z chrześcijaństwem”.

Sebastian Karczewski – dziennikarz, publicysta „Naszego Dziennika”, autor kilkunastu książek, poświęconych sprawom Kościoła katolickiego, a przede wszystkim zagadnieniom, związanym z pontyfikatem św. Jana Pawła II.

<https://splendor24.pl/pl/p/Polowanie-na-Kardynala-19147>

Veritatis Splendor, Warszawa 2020

Otrzymałem

Otrzymałem wraz z czytaniem i komentarzem na wtorek, 18 sierpnia 2020 r.

Czytanie pierwsze (Ez 28, 1-10). Psalm (Pwt 32, 26-27b. 27c-28. 30. 35c-36b). Aklamacja (Kor 8, 9). Ewangelia (Mt 19, 23-30).

Polecamy książkę: Polowanie na Kardynała, Sebastian Karczewski. W niniejszej książce, na podstawie dokumentów i świadectw, podjąłem próbę rekonstrukcji „polowania” na kardynała George'a Pella, które było częścią większej operacji, obliczonej na „demontaż” Kościoła katolickiego.

Link: <http://www.kmt.pl/pozycja.asp?ksid=54003>. Zapraszamy do Księgarni Mateusza – www.kmt.pl. Zapraszamy do korzystania z czytań Mateusza w aplikacji mobilnej „Czytania na każdy dzień – Mateusz”. Aplikacja dostępna w Google Play Store: <https://play.google.com/store/apps/details?id=pl.mateusz.czytania>.

ID:67717

Opracował Stanisław Waluś

Warto przeczytać



Wojciech Roszkowski
Jeszcze nic straconego
Rozmawia Agnieszka
Orzelska-Strączek
Biały Kruk, Kraków 2022

Spis treści

Część I – Rodzinne ukształtowanie

Część II – Z handlu zagranicznego krok do historii

Część III – Podróże i nowe prace historyczne

Z IV strony okładki: „Książka utrzymana jest w konwencji ciekawej rozmowy, ma charakter

wspomnieniowy. To subtelny obraz jakże interesującej sylwetki prof. Wojciecha Roszkowskiego. (...)

Książka jest bogato ilustrowana i dla czytelników „Dłatego” wybrałem kilka podpisów pod zdjęciami.

Str. 117. „Habemus Papam!” 16 października 1978 r. na Stolicę Piotrową został powołany Polak – kard. Karol Wojtyła, rozpoczynając jako Jan Paweł II jeden z najbardziej pamiętnych pontyfikatów w historii Kościoła. Dziś już jest świętym.

Str. 125. Wzruszająca chwila: św. Jan Paweł II błogosławi prof. Wojciecha Roszkowskiego i jego małżonkę.

Str. 168. 16 grudnia 1981 r. funkcjonariusze ZOMO i żołnierze Ludowego Wojska Polskiego dokonali masakry na terenie kopalni „Wujek” przy użyciu m.in. czołgów. Śmierć poniosło 9 protestujących górników (najmłodszy miał 19 lat), wielu zostało rannych.

Str. 187. Walka propagandowa przed wyborami 4 czerwca 1989 r. Strona solidarnościowa odniosła w tych wyborach zdecydowane zwycięstwo.

Str. 222. Okupacja Krymu przez rosyjskie „zielone ludziki” w 2014 r. Napis na transparenecie głosi: Krym-Rosja”.

Str. 229. Im dłużej trwały rządy PO-PSL, tym więcej było afer, co z kolei prowadziło do protestów społecznych. Do najcięższych przestępstw lat 2007-2015 należy zaliczyć aferę hazardową, stoczniową, podsłuchową i informatyczną, a także oszustwo wokół Amber Gold.

Str. 259. W uznaniu znamienitych zasług w popularyzowaniu i upowszechnianiu wiedzy naukowej, za zaangażowanie na rzecz kształtowania społeczeństwa obywatelskiego i działalność publiczną prezydent RP Andrzej Duda odznaczył prof. Wojciecha Roszkowskiego najwyższym Polskim Odznaczeniem – Orderem Orła Białego. Warszawa, 3 maja 2020 r.

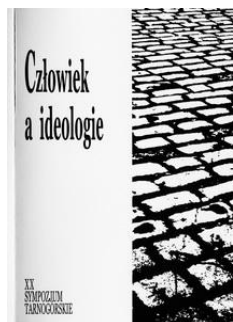
Str. 268. Prawosławni duchowni związani z rosyjską Cerkwią chętnie wspierali imperialne ambicje carów; Mikołaj II był ostatnim imperatorem Rosji, który dokonał uroczystego otwarcia Dumy przy udziale hierarchów prawosławnego Kościoła (zdjęcie górne). Władimir Władimirowicz Putin chętnie nawiązuje do tej tradycji, o czym świadczy m.in. prezentowane zdjęcie z patriarchą Cyrylem, ochoczo wspierającym zbrodnicze działania Kremla.

Str. 270. Profesor jest przekonany, że jeszcze jednak nic straconego, byle młodsze pokolenie

nie naśladowało zbyt ochoczo złych przykładów. Wspaniałym wzorem do naśladowania był i pozostaje św. Jan Paweł II; tu podczas pierwszej pielgrzymi do Polski w czerwcu 1979 r. z Prymasem Polski kard. Stefanem Wyszyńskim (z prawej).

Opracował Stanisław Waluś

Warto przeczytać



Człowiek a ideologie. XX Sympozjum Tarnogórskie
Pod redakcją Stanisława Kowolika, Wydawca: Fundacja Krzewienia Katolickiej Nauki Społecznej im. bł. A. Kolpinga w Tarnowskich Górach, Tarnowskie Góry 2021

Patronat Honorowy: ks. bp prof. dr hab. Jan Kopiec ordynariusz Diecezji Gliwickiej.

Spośród 62 członków Rady Naukowej wymienię tylko 24 osoby (1)śródnich prof. dr hab. Wojciech Świątkiewicz jest członkiem KIK w Katowicach). Ks. bp dr Adam Wodarczyk, o. prof. dr hab. Józef Augustyn SJ, o. prof. dr hab. Jan Mazur, ks. prof. dr hab. Tadeusz Guz, ks. prof. dr hab. Dariusz Oko, ks. prof. dr hab. Jerzy Szymik, ks. prof. dr hab. Arkadiusz Wuwer, ks. prof. dr hab. Janusz Wycisło, ks. prof. dr hab. Andrzej Zwoliński, prof. dr hab. Jacek Bartyzel, prof. dr hab. Ewa Budzyńska, red. Grzegorz Górny, dr hab. Hanna Karp, prof. dr hab. Barbara Kiereś, prof. dr hab. Henryk Kiereś, prof. dr hab. Grzegorz Kucharczyk, prof. dr hab. Aleksander Nalaskowski, prof. dr hab. Andrzej Nowak, prof. dr hab. Mieczysław Ryba, prof. dr hab. Jadwiga Staniszkis, dr Andrzej Sznajder, prof. dr hab. Wojciech Świątkiewicz, prof. dr hab. Andrzej Zybortowicz, prof. dr hab. Jan Żaryn.

Samorządowe Kolegium Wspierające liczy 9 osób, a Komitet Organizacyjny – 25 osób.

Spis treści

List Sekretariatu Stanu Stolicy Apostolskiej s. 3
List Prezydenta RP Andrzeja Dudy s. 5
List Ministra Edukacji i Nauki Przemysława Czarnka s. 7
Stanisław Kowolik: *Wprowadzenie* s. 9
Bp Jan Kopiec: *O owocach ideologii* s. 15
Ks. Tadeusz Guz: *Metafizyczno-chrześcijańska koncepcja człowieka jako osoby* s. 17

Ewa Budzyńska: *Rodzina wobec wyzwań współczesności* s. 25

Michał Gierycz: *Wizja człowieka w UE – wczoraj i dziś* s. 43

Grzegorz Kucharczyk: *Człowiek wobec bezbożnych ideologii w nauczaniu bł. kard. Stefana Wyszyńskiego Prymasa Polski* s. 57

Andrzej Sznajder: *Księdza Blachnickiego konfrontacje z ideologiami: nazistowską, komunistyczną i postmodernistyczną* s. 65

Grzegorz Górny: *Infiltracja Kościoła przez współczesne ideologie* s. 75

Witold Gadowski: *Faszyzm, komunizm, postępowstwo* s. 81

Ks. Jerzy Szymik: *„Ecce homo”. Ku antropologii teocentrycznej* s. 83

O. Jan Mazur OSPPE: *„Poprawność polityczna” wobec spraw społecznych* s. 99

Agnieszka Lekka-Kowalik: *Od porzucenia prawdy do ideologizacji nauki* s. 111

Paweł Skrzydlewski: *Ideologizacja i polityzacja płci w bezbożnej postmarksistowskiej rewolucji* s. 121

Witold Gadowski: *Ludożercy* s. 141

O autorach s. 143

Bibliografia serii wydawniczej „O ład życia społeczno-gospodarczego” 2000-2021 s. 151

Opracował Stanisław Waluś

Co ja robię dla Ukrainy walczącej z rosyjskim najeźdźcą?

Tak sformułowałem pytanie mając w pamięci wskazania o. dra Tadeusza Rydzyka prowadzącego audycje w Radiu Maryja, które jest najczęściej słuchaną przeze mnie rozgłośnią. O. Tadeusz zachęcał słuchaczy, aby nie mówili, co należy zrobić, jak inni powinni działać, ale by podzielić się tym, co sami robią. Według mnie jest to dobra rada praktyczna – słysząc o przykładzie łatwiej mi pomyśleć, co ja sam mogę uczynić.

Ciągle pamiętam audycje w Radiu BBC z lat 90-tych ubiegłego wieku, kiedy uczęszczałem na kurs języka angielskiego i lektorka zalecała nam słuchanie tej rozgłośni.

Jedną z audycji była o modlitwie, że może być bronią, która nie zna granic, nie ograniczają ją mury i może być przerzucona w dowolne miejsce na świecie.

Na jednym z zebrań Zarządu KIK w Katowicach poproszono nas, abyśmy napisali sekretarzowi, nie do upublicznienia, co robimy dla uchodźców wojennych z Ukrainy, jak i dla walczących z najeźdźcą w Ukrainie.

Dokładnie nie pamiętam, co napisałem w e-mailu pani Zofii Osieckiej – naszemu sekretarzowi.

Staram się codziennie rano uczestniczyć we Mszy św. w intencji walczącej Ukrainy i codziennie odmawiam część Różańca Świętego za walczących, jak i za uciekinierów. Czasami modłę się o nawrócenie Rosji, Putina i jego pomocników oraz patriarchy Cyryla. Jak się obudzę w nocy około godz. trzeciej to spacerując po pokoju (zalecenie lekarza) odmawiam Koronkę do Miłosierdzia Bożego w intencji walczącej Ukrainy o zwycięstwo nad Rosją, za uchodźców i tych, którzy im pomagają. Zresztą moje intencje bywają różne.

Gdy nasza jezuicka parafia Matki Boskiej Kochawińskiej w Gliwicach przyjęła grupę kilkunastu uchodźców z Ukrainy do domu zakonnego, to w ramach ogłoszeń parafialnych byliśmy poproszeni o zajrzenie na stronę internetową parafii i zgłoszenie gotowości pomocy przez stronę – było wymienionych kilka sposobów pomocy. Gdy przeczytałem, to okazało się, że nie mogę się w wiele z nich włączyć: mebli nie mogę przenosić, samochodem nie dysponuję, języka ukraińskiego nie znam. Zareagowałem pozytywnie na ostatnią propozycję – pomoc finansową. Zdeklarowałem comiesięczną pomoc w wysokości nieco większej niż 10% mojej emerytury.

Od początku wojny w każdy piątek poszczę o suchym chlebie i wodzie. Przykład wziąłem od byłego skarbnika KIK w Katowicach Jana Mikosa, który od wielu lat w środę i piątek pił tylko wodę, a w ostatnich latach ze względu na zdrowie w te dwa dni je tylko suchy chleb i pije wodę.

Codziennie wieczorem odmawiam „Modlitwę o pokój” św. Jana Pawła II, która parokrotnie była publikowana w Naszym Dzienniku (np. w numerze 73 z 29 marca 2022 r.). Przytoczę z niej dwa zdania: „Potęp wojny i obal pychę gwałtowników.”, „Spraw, niech ustanie wojna [...], która zagraża Twoim stworzeniom na niebie, na ziemi i w morzu”. W miejsce trzech kropek wstawiam „w Ukrainie”.

Bielsko-Biała, 28.07.2022, godz. 3.40.

Stanisław Waluś

Kotek Stalina

„Nie sztuka zabić, dobrze zabić sztuka”. Tak zaczyna się bajka Krasickiego „Chłop i cielę”. Pozwalam sobie tę maksymę strawestować: nie sztuka chronić, dobrze chronić sztuka. Piszę to

w kontekście szalonego projektu Komisji Europejskiej pod nazwą Zielony Ład. Prócz innych niebezpiecznie wyglądających pomysłów zawiera on zapowiedź objęcia ochroną ścisłą 10% powierzchni Unii Europejskiej. Dlaczego budzi to zaniepokojenie? Otóż ochronę ścisłą należy stosować w stosunku do wybranych obiektów po dokładnym zbadaniu, że właśnie taka forma ochrony będzie dla nich najwłaściwsza i pozwoli zachować ich walory. Podejmując decyzję należy upewnić się czy nie będą potrzebne jakieś zabiegi, które pomogą chronionemu gatunkowi albo ekosystemowi przetrwać w zmienionym przez człowieka otoczeniu. Ochrona ścisła wyklucza bowiem wszelką ingerencję. Znany jest szereg przykładów rezerwatów, w których właśnie z powodu złych zaleceń ochronnych przedmiot ochrony zginął w majestacie prawa. Jeszcze ze studiów pamiętam przykład pewnego rezerwatu słonorośli (czyli roślin lubiących gleby zasolone). Opiekował się nim stary leśniczy ale zbyt mocno się tą opieką nie przejmował. Do rezerwatu wchodziły krowy z sąsiedniego pastwiska i spokojnie się tam pasły. Stary leśniczy poszedł na emeryturę a zastąpił go młody, ambitny chłopak. Uznał on, że rezerwat nie jest właściwie chroniony i wybudował ogrodzenie żeby krowy nie zniszczyły cennych roślin. Po paru latach przeprowadzono w rezerwacie badania i okazało się, że słonorośle zniknęły. Zagłuszyły je rośliny konkurencyjne. Dopóki do rezerwatu wchodziły krowy, zgryzały one tę konkurencję i słonorośle mogły się swobodnie rozwijać. Najbardziej tragicznym przykładem do czego może doprowadzić bezmyślnie prowadzona ochrona jest niedawny przypadek zamarcia 9000 ha świerczyn w Puszczy Białowiejskiej, których nie pozwolono chronić w sposób czynny przed kornikiem drukarzem. Zakaz wydała właśnie Komisja Europejska wspierana przez rodzimych pseudoekologów. Trudno więc mieć zaufanie do wymysłów Zielonego Ładu, tym bardziej że forsuje to nie kto inny jak Frans Timmermans nie mający żadnego pojęcia o ekologii, podobnie zresztą jak i inni urzędnicy UE, nawet ci, którzy szumnie mienią się „ekologami” ale w rzeczywistości wiedzy merytorycznej nie posiadają i jak mawiał śp. prof. Szyszko, nie odróżniają kornika od żaby. Kiedy tworzone sieć Natura 2000, wyznaczono w jej ramach najcenniejsze przyrodniczo tereny. To było działanie, przynajmniej teoretycznie, merytoryczne. Teraz mówi się o 10% powierzchni, to nie wróży nic dobrego. Niedawno ktoś otwarcie spytał komisarza od środowiska czy przygotowuje jakieś akty prawne

wymuszające zastosowanie się krajów członkowskich do tych 10%. Odparł, że będzie to dobrowolna decyzja.

Pewnego razu Stalin pokazał Rooseveltowi jak nakłonić kotka do zjedzenia dobrowolnie słoiczka musztardy. Posmarował kota musztardą pod ogonem. Kot, czując pieczenie natychmiast się wylizał. Stalin znów posmarował i tak aż do opróżnienia słoiczka. Myślę, że tak samo będzie wyglądała dobrowolność unijna.

11.07.2022 *Piotr Lutyk p.lutyk@gmail.com*

A miało być tak pięknie

Klimat się zmienia i to od zawsze. Żeby to stwierdzić nie są potrzebne szczegółowe obserwacje meteorologiczne, wystarczy znajomość historii. Skąd więc wziął się pomysł, że zmiany klimatu spowodował człowiek? Bo na tym można zarobić. Myślę, że zaczęło się od jakiejś grupy naukowców, którzy analizując dane meteorologiczne od początku od kiedy zaczęto je systematycznie gromadzić czyli od około 200 lat, zauważyli, że średnie temperatury systematycznie rosną i że ten wzrost przyspiesza. Skorelowali to ze wzrostem emisji CO₂ przez rozwijający się przemysł i wyciągnęli wniosek, że te zjawiska są z sobą powiązane. I uznali, że na tym da się zarobić. Z pomocą przyszły niezawodne „organizacje ekologiczne” gotowe łyknąć każde głupstwo byle było ładnie podane a zwłaszcza podlane lewicowym sosem. Teraz nietrudno było już przekonać dystrybutorów rządowych funduszy (głównie w USA) żeby sypnęli pieniędzmi na badania dla potwierdzenia wstępnych ustaleń. Oponentom, którzy próbowali przypominać, że przed początkiem pomiarów meteo klimat też się zmieniał i można to dokładnie prześledzić w warstwach torfu czy rdzeniach wywierconych z lodowców, zamknięto usta, oskarżając o wsteczność a nawet (w niektórych krajach) grożąc karami za negowanie oczywistych zagrożeń. A dalej do gry włączyli się politycy. Myślę, że swój interes chciała zrobić na tym Francja. Dysponowała najlepiej w Europie rozwiniętą technologią jądrową. Gdyby zakazać energetyki wytwarzającej CO₂, energetyka atomowa, zeroemisyjna, sama nasuwała się jako alternatywa. Byłby duży popyt na francuskie elektrownie. Ale Niemcy mieli swój pomysł i prawem silniejszego zaczęli wprowadzać go w życie. W polityce jak w naturze, wilk przegania od padliny lisa, wilka odpędza niedźwiedź. Koncepcja była bardziej skomplikowana, Europa miała postawić na energetykę odnawialną. Jednak wiado-

mo, że wiatraki i fotowoltaika są zależne od czynników nieprzewidywalnych jak wiatr i nasłonecznienie, trzeba uzupełnić je, zwłaszcza zimą prądem z innych elektrowni. I to nie atomowych. Źródłem stabilnej energii miał się stać gaz. Gaz, który Niemcy będą sprowadzać (tanio) z Rosji i korzystnie odsprzedawać innym krajom. Interes podwójny, niemiecka gospodarka korzystałaby z taniego surowca co zwiększałoby jej konkurencyjność a dodatkowo byłby zarobek na pośrednictwie w handlu gazem. Kluczem do sukcesu miał być kontrakt z Rosją. Na zachętę niemiecki kapitał miał uczestniczyć w budowie i sfinansowaniu gazociągów po dnie Bałtyku łączących bezpośrednio Rosję z Niemcami z pominięciem Polski i innych państw. To dałoby naszym zachodnim sąsiadom pozycję monopolisty na rynku europejskim w dystrybucji rosyjskiego gazu a więc i energii. A kto ma energię ten ma władzę. W kalkulacjach fakt, że tym samym Rosja stanie się monopolistą w dostawie gazu uznano za drobiazg do pominięcia. Odejście od atomu ułatwiła histeria, która wybuchła po zatopieniu elektrowni w Fukushima przez tsunami. Histeria tak zręcznie podsycana, że nikt nawet nie zapytał czy europejskim elektrowniom zagraża tsunami. Cały projekt był oczywiście sprzedawany pod hasłem ratowania klimatu. Wszystko szło świetnie, obie strony kontraktu zarabiały. I nagle misterny plan się zawalił bo Putinowi znudziło się robienie interesów i postanowił odbudować imperium carów. A my mogliśmy poznać cały bezmiar hipokryzji niemieckich polityków i ich sługusów z Komisji Europejskiej. Przy braku gazu trzeba będzie go czymś zastąpić. Do łask wraca więc wyklęty wcześniej węgiel a usłużny komisarz Timmermans ogłasza nagle, że wcale nie jest on nieprzyjazny dla klimatu. Czysty Orwell. Pamiętacie z „Folwarku zwierzęcego” jak hasło „cztery nogi dobre, dwie nogi złe” zamieniono niepostrzeżenie na „cztery nogi dobre, dwie nogi lepsze”?

20.07.2022 *Piotr Lutyk p.lutyk@gmail.com*

Nabici w butelkę (bezzwrotną)

Z roku na rok rosną opłaty za wywóz śmieci. Jednocześnie coraz bardziej komplikuje się system ich segregowania. To niby dobrze bo w śmieciach jest wiele cennych surowców, które należy odzyskać. I tu pojawia się pytanie: skoro w wyniku segregacji pozyskuje się coś cennego to jaki jest ostateczny bilans całej procedury? Żeby to zrozumieć przenieśmy się na chwilę do Kairu. Jest to ogromne miasto liczące prawie 10

mln mieszkańców. Produkuje ono wielkie ilości odpadów ale za ich wywóz nikt nie płaci grosza. Ba, nie ma nawet formalnych służb, które by się tym zajmowały. Mimo to Kair nie tonie w śmieciach. Odbierają je prywatni przedsiębiorcy, wywożą na wysypisko, tam segregują, sprzedają to co pozyskali i całkiem dobrze na tym wychodzą. Czy śmieci kairskie są cenniejsze niż nasze? Nie sądzę. Czyli na śmieciach można zarobić. Wie o tym z resztą cały świat. A to znaczy, że możliwe są dwa wytłumaczenia. Albo segregujemy odpady po to żeby ładniej wyglądały na wysypisku i za taką estetykę płacimy ciężkie pieniądze, albo ktoś robi na tym wspaniały interes, bo całe koszty ponosimy my a jemu zostaje czysty zysk z surowców wtórnych.

Jak już jesteśmy przy recyklingu to przypomniał mi się wieczny problem z butelkami zwrotnymi. Jeśli nawet napoje są w opakowaniach szklanych to bardzo często nie można ich zwrócić bo są „nietypowe”. Wynika to z stąd, że każdy producent ma ambicję stworzyć własny, niepowtarzalny wzór butelki żeby w ten sposób wyróżnić swój produkt wśród innych. A tylko największych stać na to żeby zorganizować własny system odbioru takich butelek. Zgodnie z prawami wolnej konkurencji nie można tego zakazać. Ale można zastosować mechanizmy ekonomiczne. Chcesz mieć nietypowe butelki? Proszę bardzo ale zapłacisz od tego wysoki podatek, chyba że zorganizujesz sobie recykling. A jak nie to używaj typowych butelek a swój produkt wyróżniaj etykietą. Gdyby tak zwane organizacje ekologiczne były rzeczywiście zainteresowane ochroną środowiska to dawno już zajęłyby się wymuszeniem na politykach właściwych rozwiązań w zakresie odpadów zamiast niszczyć Puszcę Białowieską albo zwalczać hodowlę zwierząt gospodarskich.

7.08.2022 *Piotr Lutyk p.lutyk@gmail.com*

Nie zabijaj.

Obrona życia człowieka od poczęcia do naturalnej śmierci

Nie słowa, ale czyny

U stóp Pani Jasnogórskiej w minioną niedzielę [10 lipca 2022 r.] Andrzej Duda wygłosił poruszające przemówienie o wartości rodziny. (...)

W kontekście tych słów otwarte pozostaje pytanie, czy Andrzej Duda wycofa z Sejmu swój projekt nowelizacji Ustawy o planowaniu rodziny, ochronie płodu ludzkiego i warunkach do-

puszczalności przerywania ciąży, który złożył już blisko 2 lata temu. Dotyczy on dopuszczania aborcji w przypadku prawdopodobieństwa wystąpienia wad letalnych.

– Panie Prezydencie: obrona życia nie dopuszcza żadnych kompromisów! (...) – przypomina w rozmowie z Naszym Dziennikiem ks. prof. Paweł Bortkiewicz TChr, etyk.

To stanowisko podziela Magdalena Korzekwa-Kaliszczuk, prezes Fundacji Grupa Proelio. (...)

Anna Maria Siarkowska potwierdza, że projekt nowelizacji Ustawy o planowaniu rodziny, ochronie płodu ludzkiego i warunkach dopuszczalności przerywania ciąży, złożony przez prezydenta w Sejmie w 2020 r. (projekt ma nadany nr 727), był próbą złagodzenia napięcia społecznego związanego z tym tematem. (...)

Jacek Kotula, radny sejmiku podkarpackiego, obrońca życia, w rozmowie z „Naszym Dziennikiem” ze smutkiem konstatuje, że obecnie wielu polityków rezygnuje z własnych przekonań i ulega żądaniom lewicy. (...)

*Urszula Wróbel, Nasz Dziennik,
nr 162 (7427), 15 VII 2022, s. 1 i 3*

Wybrał Stanisław Waluś

In vitro

Politycy muszą się obudzić

Rozmowa z Agnieszką Jackowską, pedagogiem, doradcą rodzinnym, członkiem Rady Rodziny przy Ministerstwie Rodziny i Polityki Społecznej (...) Tymczasem niektóre samorządy nadal finansują in vitro. Przypomnijmy, że ta metoda wspomagania rozrodu, zapoczątkowana pierwotnie w rozrodzie zwierząt, nie leczy niepłodności, lecz pomaga uzyskać poczęcie. Jest to proces niezwykle kosztowny, często związany z eliminacją istnień ludzkich oraz wymuszający hiperstymulację hormonalną.

*Urszula Wróbel, Nasz Dziennik,
nr 142 (7407), 22 VI 2022, s. 4*

Wybrał Stanisław Waluś

Stop dla gender – tak dla planu Boga

Ideologia zamiast nauki

WHO obecnie „aktualizuje” podręcznik dla menadżerów służby zdrowia, w którym stwierdza, że jest więcej niż dwie płcie. Aktualizacja ta ma dokonać się w świetle rzekomych „nowych dowodów naukowych i postępu koncepcyjnego w zakresie płci, zdrowia i rozwoju”. – Wprowadzony

przez WHO podręcznik „Gender mainstreaming dla menedżerów zdrowia: praktyczne podejście” pokazuje dobitnie, że Światowa Organizacja Zdrowia w najmniejszym stopniu nie zamierza zajmować się zdrowiem, ponieważ koncentruje swoją uwagę na ideologii. Takie stanowisko musi budzić zdecydowany sprzeciw – mówi „Naszemu Dziennikowi” ks. prof. Paweł Bortkiewicz TChr.

Tomasz Latos, poseł PiS, przewodniczący Komisji Zdrowia, nie ma wątpliwości, że WHO zamiast wypełniać swoje statutowe powinności, coraz częściej je zaniedbuje na rzecz nachalnego promowania ideologii gender. (...)

Zenon Baranowski, *Nasz Dziennik*, nr 177 (7442), 2 VIII 2022, s. 1 i 3

Czysta indoktrynacja

Serwowany w mediach przekaz na temat zmiany płci to czysta indoktrynacja. (...) Pisze o tym w specjalnym manifestie 140 lekarzy i naukowców różnych specjalności, domagając się od mediów obiektywnego informowania w tej sprawie.

Manifest zrodził się wśród intelektualistów Francji, Belgii, Niemiec, Wielkiej Brytanii i Szwajcarii, do których dołączają kolejni. Nie jest związany ze środowiskiem chrześcijańskim ani Kościołem, tylko w swych podstawach odnowi się do rzetelnych badań i naukowo ustalonych faktów dotyczących zmiany płci. (...)

Jego sygnatariusze podkreślają, że płcie są tylko dwie i się ich nie wybiera. (...) Naukowcy podkreślają, że możemy zmienić wygląd ciała, ale nie jego chromosomalny zapis. (...)

Podkreślają, że zmiana płci u dzieci jest jednym z największych skandali zdrowotnych i etycznych, które dokonują się pod presją ideologów gender i przy bierności mediów.

Beata Zajączkowska/vaticannews.va
Idziemy, nr 30 (873), 24 VII 2022, s. 5
Wybrał Stanisław Waluś

Ekumenizm

Nie tylko za nimi proszę, ale i za tymi, którzy dzięki ich słowu będą wierzyć we Mnie; aby wszyscy stanowili jedno, jak Ty, Ojcze, we Mnie, a Ja w Tobie, aby i oni stanowili w Nas jedno, aby świat uwierzył, żeś Ty Mnie posłał. (J 17, 20-21)

Mordują księży

Lwowski metropolita Prawosławnego Kościoła Ukrainy Dymitr Rudiuk wyraził poważne oskarżenia wobec armii rosyjskiej oraz patriarchy Moskwy, Cyryla. W rozmowie z niemieckim tygodnikiem „Die Tagespost” powiedział, że więk-

szość księży prawosławnych musiała uciekać, „a ci, którzy pozostali, są narażeni na nieustanne represje”. Pięciu księży prawosławnych zostało zastrzelonych, jeden ksiądz zakonny zginął na skutek ciężkich tortur. (...)

Niemniej jednak od początku wojny około 600 parafii przeszło z Ukraińskiego Kościoła Prawosławnego Patriarchatu Moskiewskiego do Prawosławnego Kościoła Ukrainy. (...)

Idziemy, nr 30 (873), 24 VII 2022, s. 8
Wybrał Stanisław Waluś

Jestem katolikiem i Polakiem

- nie kupuję w sklepach w niedzielę
- staram się kupować polskie towary
w polskich sklepach



Prymas Tysiąclecia 1901 – 1981

*Kocham ojczyznę więcej
niż własne serce i wszystko,
co czynię dla Kościoła,
czynię i dla niej.*

Pod powyższym tytułem i znaczkem ze słowami Prymasa Tysiąclecia będę z Państwem dzielił się zarówno swoimi refleksjami, jak i fragmentami artykułów zaczerpniętych z prasy i Internetu.

Stanisław Waluś

Część LX

Moda na polskie produkty

Coraz więcej Polaków robiąc zakupy, zaczyna zwracać uwagę na kraj pochodzenia towarów i wybiera te wyprodukowane w naszym kraju. To nie tylko sposób na wspieranie krajowych przedsiębiorców, lecz także wyraz patriotyzmu konsumenckiego.

Nasz rząd przywiązuje ogromną wagę do patriotyzmu konsumenckiego. Widać to choćby na stacjach Orlenu. Jeszcze niedawno nawet bułki do osławionych hot dogów pochodziły tam od zagranicznych dostawców. Zmieniliśmy to i dziś na półkach dominują tam polskie produkty. Nie dlatego, że Polacy umieją piec równie dobre bułki, ale przede wszystkim dlatego, że korzystają na tym polskie firmy i rodzimi poddostawcy. Ich produkty nie tylko nie odbiegają niczym od zagranicznych, często są znacznie lepsze. (...)

Eksperci szacują, że wystarczy zmienić zaledwie o 1 proc. swoje nawyki konsumenckie i kupować polskie produkty, a zwiększymy wpływ do budżetu państwa o ponad 6 mld zł.

Jacek Sasin
Wicepremier, minister aktywów państwowych,
Sieci, nr 21 (495), 23-29 V 2022, s. 80-81

Okienko dla poezji

Modlitwa Armii Krajowej

O Panie, któryś jest na niebie,
wyciągnij sprawiedliwą dłoń!
Wołamy z wszystkich stron do Ciebie
o polski dach i polską broń.

O Boże, skrusz ten miecz, co siecze kraj,
do wolnej Polski nam powrócić daj!
By stał się twierdzą nowej siły
nasz dom, nasz kraj.

O usłysz, Panie, skargi nasze,
O, usłysz nasz tułaczy śpiew!
Znad Warty, Wisły, Sanu, Bugu
męczeńska do Cię woła krew!

O Boże, skrusz ten miecz, co siecze kraj,
do wolnej Polski nam powrócić daj!
By stał się twierdzą nowej siły,
nasz dom, nasz kraj.

Tekst i muzyka: kpt. Adam Kowalski X 1939
(1896-1947). Autor znanej pieśni „Morze, nasze
morze”.

Nadesłał Antoni Winiarski

Królowa Zielna

Już świta
łąka błękitnieje
pierwszym szeptaniem pacierza
znika noc cierpień
wschodzi nadzieja
brzask uśmiechu
stoi w powietrzu
rozkłada kobierzec pachnący
Królowa Zielna
wszystko na swoim miejscu
z dziada pradziada
w kiściach trawy polnej
wysmukła dziewczanna
w wielkim słońcu
macierzanka
wśród wonnych kwiatów
dzwoni pszczołami
zarumieniony rumianek
wezbrało hosannami

trwa zdziwienie
i ciche „Ave Maryja” nucenie.

Urszula Omylińska



Kompozycje kwiatów polnych – wykonała Urszula Omylińska.



Wniebowzięta

błękitem owiana
z naręczem ziół pełna
Matka łąk i pól
do nieba wzięta
prosi swojego Syna
o wybaczenie
za wszystkie
chwasty
na świecie

*Urszula Omylińska
Bielsko-Biała*

Nadesłał Stanisław Waluś



Wiązanka z kłosami zbóż pobłogosławiona przez o. Mieczysława Kozucha SJ podczas Mszy św. o godz. 8.00 15 sierpnia 2022 r. w kościele Matki Boskiej Kochawiejskiej – Diecezjalnym Sanktuarium Matki Bożej Dobrej Drogi w Gliwicach (zdjęcie Stanisław Waluś).

Matka Ukrainka

Przed gradem złowieszczych nalotów uciekała,
Z niemowlęciem na rękę,
Kiedy ją zdradziecka ręka dosięgła
Nie czuła bólu ni lęku.

Chroniąc je swoim ciałem
O sobie nie myślała,
Bohaterska matka z Ukrainy
Życie za dziecko oddała.

Co czułaś odważna matko
Gdy oczy twe mgłą zachodziły,
Czy przeklinałaś morderców
W ostatniej swej życia chwili?

Z pewnością myślałaś o dziecku,
Z lękiem, co się z nim stanie,
Gdy resztką krwi z ciebie uszła,
Gdy przyszło ci na konanie.

Śpij spokojnym snem wiecznym,
Odważna matko z Ukrainy,
Nadejdzie w końcu zwycięstwo,
Nastanie pokój w krainie.

O takich, jak ty matkach,
Będą śpiewali pieśni,
Śpij więc snem sprawiedliwych,
Niech ci się wolna ojczyzna przyśni.

Teresa Zajewska

Nadesłał Antoni Winiarski

Nasze Rocznice

Wrzesień 2022

410 lat temu (27 września 1612 r.) w Krakowie zmarł ks. Piotr Skarga, jezuita, znakomity kaznodzieja, autor *Kazań Sejmowych*.

160 lat temu (15 września 1862 r.) zmarł w Wilnie Władysław Syrokomla (Ludwik Kondratowicz), poeta. Podobnie jak Mickiewicz, pisał w języku polskim i uważał się za Polaka.

105 lat temu (20 września 1917 r.) dzięki zabiegom dyplomatycznym Romana Dmowskiego, utworzony przez niego w Paryżu Polski Komitet Narodowy został uznany przez rządy Francji, Wielkiej Brytanii i Włoch za jedyną reprezentację polskiego narodu.

55 lat temu (10 września 1967 r.) Prymas Polski kard. Stefan Wyszyński dokonał koronacji cudami słynącego obrazu Matki Bożej w Gietrzwałdzie na Warmii.

40 lat temu (15 września 1982 r.) był to pierwszy dzień ponownego nawiedzenia katedry na Wa-

welu przez obraz Matki Bożej Częstochowskiej, pielgrzymującej po polskiej ziemi.

Wybrała Barbara Kwaśnik

We wrześniu 2022 r. pamiętamy

XII Tydzień Wychowania (11-17 września)

56. Dzień Środków Społecznego Przekazu – 18 IX

Dzień Podziemnego Państwa Polskiego – 27 IX

Otwarto plenerową wystawę IPN

pt. „Pakt zbrodniarzy”

Wystawę zaprezentowano przy Skwerze Hoovera w Warszawie z okazji 83. rocznicy zawarcia paktu Ribbentrop-Mołotow. – Ta wystawa opowiada o skonsumowaniu ideologicznej bliskości i wspólnoty interesów pomiędzy dwoma bestiami, jakimi byli Hitler i Stalin, którzy podpalili ówczesny świat – powiedział w poniedziałek [22 VIII 2022] prezes IPN dr Karol Nawrocki podczas otwarcia wystawy o pakcie Ribbentrop-Mołotow. (...)

Zacytował słowa Władysława Andersa, który powiedział, że „nieosądzenie tak strasznych zbrodni nie pozwoli na zbudowanie lepszego i sprawiedliwego świata”. Za dowód prawdziwości tych słów uznał rosyjską inwazję na Ukrainę. „Federacja postsowiecka ma ciągle ten sam plan podpalenia świata” – dodał. (...)

Wystawę będzie można oglądać do 12 września.

<https://dzieje.pl/wiadomosci/otwarto-plenerowa-wystawe-ipn-pt-pakt-zbrodniarzy>

opracował Stanisław Waluś

Intencje powierzone Apostolstwu Modlitwy przez Papieża Franciszka na rok 2022

Sierpień: Za małych i średnich przedsiębiorców

Módlmy się, aby mali i średni przedsiębiorcy, poważnie dotknięci kryzysem gospodarczym i społecznym, znaleźli środki niezbędne do kontynuowania swojej działalności w służbie społeczności, w których żyją.

Wrzesień: O zniesienie kary śmierci

Módlmy się, aby kara śmierci, która godzi w nienaruszalność i godność osoby, została zniesiona w ustawodawstwie wszystkich państw świata.

Krucjata Różańcowa za Ojczyznę



Codziennie przynajmniej jedna dziesiątka różańca, więcej informacji na stronie:

<http://krucjatarozancowazaojczyzne.pl>

Rekolekcje Klubu Inteligencji Katolickiej w Katowicach

<http://www.kik.katowice.opoka.org.pl/rekolekcje>

Kokoszyce, 16-18 IX 2022 r.

Rekolekcjonista Ks. Janusz Wilk

Kokoszyce, Dom Rekolekcyjny Archidiecezji Katowickiej. Adres: 44-373 Wodzisław Śl., ul. Pałacowa 53.

<https://rekolekcje-kokoszyce.pl/>

Wyżywienie: 2 kolacje, 2 obiady, 2 podwieczorki i 2 śniadania.

Rekolekcje zaczynamy kolacją w piątek, a kończymy obiadem w niedzielę.

Koszt 200 zł/os.

ZAPISY: Andrzej Perkosz tel. 601 463754 lub Jan Mikos 32/2544060 lub 697 684 666 lub E-mail: mikosjan@gmail.com lub osobiście w czasie dyżurów w każdy wtorek w salce nr 2 w godz. 17-18 przy parafii na Dolnym Tysiącleciu. Dojazd we własnym zakresie. Informacja przy zapisie.

Temat rekolekcji: „Józefowie Nowego Testamentu. Aktualność ich postaw”

Ramowy program rekolekcji

16.09.2022 Piątek

18.00 – Rozpoczęcie rekolekcji modlitwą w kaplicy, przywitanie

18.30 – Kolacja, 20.00 – Msza święta z homilią

17.09.2022 Sobota

7.45 – Modlitwa poranna – w kaplicy

8.00 – Konferencja, 8.30 – Śniadanie

9.30 – Konferencja II

11.00 – Msza święta z homilią, 12.30 – Obiad

14.00 – 15.00 – Sakrament pokuty i pojednania,

15.00 – Koronka do Miłosierdzia Bożego

15.20 – Podwieczorek

17.00 – Droga Krzyżowa, 18.00 – Kolacja

19.00 – Nasze sprawy – sala kominkowa – prowadzi Prezes, 20.00 – Spotkanie z rekolekcjonistą, 21.00 – Apel Jasnogórski

18.09.2022 Niedziela

7.45 – Modlitwa poranna – rozmyślanie – w kaplicy

8.00 – Konferencja III, 8.30 – Śniadanie

9.30 – Konferencja IV

10.30 – Msza święta z homilią

11.45 – Różaniec, 12.30 – Obiad.

Planowane pielgrzymki w 2022 roku

16 – 18 września – od piątku do niedzieli – **Rekolekcje katowickiego Klubu Inteligencji Katolickiej w Kokoszycach.**

19 listopada – sobota – ogólnopolska pielgrzymka KIK-ów na Jasną Górę.

Zapisy w każdy wtorek. Katowice, parafia Tysiąclecie Dolne, salka nr 2 w godz. 17-18. Tel. 697684666 lub 32/2544060 – Jan Mikos lub Andrzej Perkosz – tel. 601463754.

Prosimy śledzić informacje na stronie internetowej KIK w Katowicach.

XXVII Festiwal Organowy „Muzyka Organowa w Katedrze”

Koncerty w katowickiej archikatedrze o godz. 19.00 w dniach: 25 IX, 16 X i 6 XI.

Można przekazać dar dla KIK w Katowicach

Dziękujemy osobom, które przekazały darowiznę na cele statutowe Klubu Inteligencji Katolickiej w Katowicach w 2021 roku.

Będziemy wdzięczni za przekazanie darowizn w bieżącym roku na cele statutowe Klubu Inteligencji Katolickiej w Katowicach. Darowizny te będą mogły zostać odliczone w przyszłym roku w zeznaniu podatkowym za rok 2022 do 30 kwietnia 2023 r.

**Klub Inteligencji Katolickiej w Katowicach
ING Bank Śląski Katowice, 32 1050 1214 1000
0090 3030 8622**

Spotkania Sekcji Nauka-Wiara

Zapraszamy na spotkania w drugi czwartek miesiąca do Domu parafialnego oo. Oblatów.

Katowice-Koszutka, ul. Misjonarzy Oblatów MN 12, wejście od podwórza, sala na parterze.

Dyżury w siedzibie KIK zawieszone do odwołania. Biblioteka KIK zawieszona do odwołania. Dyżury Zarządu Komitetu PiS w Katowicach zawieszone do odwołania.

Składki: Od osoby pracującej 5 zł miesięcznie, co daje 60 zł na rok, od osoby niepracującej – 3 zł, co daje 36 zł na rok, wpisowe – 10 zł. Składki prosimy wpłacać przewodniczącemu sekcji lub na konto KIK w Katowicach: Klub Inteligencji Katolickiej w Katowicach Plac ks. Emila Szramka 2, 40-014 Katowice, konto ING Bank Śląski Katowice 32 1050 1214 1000 0090 3030 8622

Informacja o KIK w Internecie:

<http://www.kik.katowice.opoka.org.pl>

E-mail: kikkt@katowice.opoka.org.pl

*Cykl reportaży z miejsc, które zachwycają
a człowiek odczuwa Bożą obecność.*

Licheń

Z Katowic jedziemy wygodnie samochodem autostradami A1 i A2 do Konina i dalej do Lichenia Starego. Zatrzymujemy się na parkingu przed Domem Pielgrzyma „Betlejem”. W czerwcowy piątek miejsc wolnych na parkingu jest sporo. Idziemy do zarezerwowanego 2-osobowego pokoju. Pokój i jego wyposażenie robią bardzo przyjemne wrażenie, a dodatkową atrakcją jest widok z okna wprost na bazylikę z potężną kopułą o wysokości 103,5 m.



Obok bazyliki stoi 141,5-metrowa wieża z dwoma tarasami widokowymi. W dzwonnicy (po prawej) jest 19-tonowy dzwon Maryja Bogurodzica, największy w Polsce.

Licheń jest jednym z najważniejszych sanktuariów maryjnych w Polsce.

Początek kultu Matki Bożej w Licheniu związany jest z żołnierzem napoleońskim Tomaszem Kłossowskim, który ciężko ranny w bitwie pod Lipskiem w 1813 r., błagał Maryję, aby nie umarł na obcej ziemi. Maryja ukazała mu się tuląc do piersi białego orła i poprosiła go, aby postarał się o Jej wizerunek, taki, jak Ją widzi. Tomasz Kłossowski, kowal z Lichenia, wykonał polecenie Matki Bożej umieszczając obraz na sośnie w grąblińskim lesie. W 1850 r. Maryja ukazała się pasterzowi Mikołajowi Sikatce, który w pobliżu pał bydło. Sikatka był więziony przez rosyjskie władze. Dzisiaj, blisko dwóch Kaplic Objawień, stoi klasztor Sióstr Anuncjatek. Maryja chciała, aby Jej obraz przeniesiono do godniejszego miejsca. Wzywała do pokuty, nawrócenia, odmawiania różańca i świętowania niedzieli. Liczne uzdrowienia w czasie epidemii cholery oraz późniejsze łaski otrzymane za pośrednictwem Maryi, spowodowały coraz więk-

szy napływ pielgrzymów. Obraz został przeniesiony do parafialnego kościoła św. Doroty, a po wybudowaniu nowej świątyni i jej poświęceniu w 2004 r., umieszczony w głównym ołtarzu. Kustoszem sanktuarium został jego budowniczy, ks. Eugeniusz Machulski MIC. Ojciec Święty Jan Paweł II pielgrzymował do Lichenia w 1999 r.

W budowie sanktuarium uczestniczyło tysiące ochotników, którzy robili to z potrzeby serca. Przyjeżdżali czasie urlopu, w wolne dni, aby pracować na Bożą chwałę. Budowę wspomagali datkami ludzie nie tylko z Polski, ale również wiele osób zza granicy.



Wieża kościoła MB Częstochowskiej (z lewej strony) i kościoła św. Doroty (z prawej strony).

Z okna w Domu Pielgrzyma „Betlejem” jest piękny widok w kierunku południowym na wieżę kościoła Matki Bożej Częstochowskiej i neogotycki parafialny kościół św. Doroty.

Po kolacji w restauracji na parterze Domu Pielgrzyma idziemy do Bazyliki Najświętszej Maryi Panny Licheńskiej, zwanej też Bazyliką Matki Bożej Bolesnej Królowej Polski.



Obraz Matki Bożej Licheńskiej 9,5 cm x 15,5 cm.

Po schodach idziemy do głównego wejścia do bazyliki przez Portyk Archaniołów. Bazylika ma tytuł Bazyliki mniejszej.



Obraz Matki Bożej Licheńskiej namalowany na desce mdrzewiowej w głównym ołtarzu bazyliki. Koronacji obrazu dokonał prymas Stefan Wyszyński 15 sierpnia 1967 r.

W dolnej części bazyliki widzimy tron papieski Jana Pawła II, ponad 22 tysiące tablic pamiątkowych, Złotą kaplicę mogącą pomieścić 2500 osób, Kaplicę 108 męczenników II wojny światowej, Kaplicę św. o. Stanisława Papczyńskiego, założyciela zakonu księży Marianów, rzeźbę Bojącej Matki z ciałem Syna, obraz Bożego Narodzenia oraz wystawy.



Obraz Bożego Narodzenia namalował Jan Molga. W środku scena Narodzenia, z prawej strony postacie ważne w historii Polski, z lewej strony Trzej Królowie i różne stany niosą dary Dzieciąciu.



Kalwaria. Większość rzeźb jest dziełem Olgi Bajkowskiej.



W kościele MB Częstochowskiej, w ołtarzu Kaplicy Krzyża Św., wisi krzyż z dziurami po kulach. Strzelała w 1944 r., bluźniąc Bogu, wychowawcy-ni Hitlerjugend. Zginęła tragicznie od kul 4 godziny po dokonanym świętokradztwie.



Wieczorem uczestniczymy w procesji ze świecami wokół placu przed Bazyliką. Zapach kwitnących lip towarzyszy nam wszędzie. Przy placu i w wielu miejscach w Sanktuarium, ustawiono pomniki i tablice nawiązujące do patriotycznych wydarzeń z historii Polski. Jest tu też druga wersja pomnika św. Jana Pawła II. W pierwszej wersji pomnika z 1999 r. przed Ojcem Świętym klęczał ks. Eugeniusz Machulski MIC, trzymając miniaturę Bazyliki. Zarówno budowa sanktuarium, jak i ks. Machulski były obiektem ataków lewicy, ateistów i liberałów. Ataki te i ośmieszanie budowli, nie przeszkodziły w powstaniu sanktuarium. Dlatego skupiono się na osobie ks. Machulskiego. Wskutek pomówień i fałszywych oskarżeń, ulegając im, w 2019 r. władze Zgromadzenia Księży Marianów zdecydowały o odśunięciu od wszelkiej działalności duszpasterkiej 91-letniego księdza. Usunięto wtedy postać ks. Machulskiego z pomnika św. Jana Pawła II. Ks. Machulski zmarł w Koninie 20.11.2020 r.

Tekst i zdjęcia Antoni Winiarski z 2022 r.



Redagują: Barbara Kwaśnik, Jan Świtkowski, Stanisław Waluś – redaktor odpowiedzialny i prowadzący (s.walus@data.pl).

Adres pocztowy: Klub Inteligencji Katolickiej w Katowicach, 40-954 Katowice 2, skr. poczt. 376. Nakład: 135 egz.